

**Kolejny inwestor
w Krapkowicach**

•str. 13.

**Zderzył się
z poszukiwanym**

•str. 5.

**Dużo wydano,
mało zostało**

•str. 16.

U nas najbiedniej

•str. 8.

Bądź po stronie natury

•str. 12.

Wiora za Delewicza

•str. 5.

**TYGODNIK
Krapkowicki**

...o Tobie, o nas, o regionie...
21 czerwca 2022 r. Nr 25 (1258)
Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzelczki Gogolin Walce

LIDER
wśród gazet lokalnych
w powiecie krapkowickim
- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo

**Piszemy
dla Was
od 24 lat!**

Tragedia na torach

Śmierć na miejscu poniósł mężczyzna, który w niewyjaśnionych jak dotąd okolicznościach znalazł się na torach przed pędzącym pociągiem relacji Racibórz - Wrocław.

Do tragicznego wypadku doszło o godzinie 14.47 przed przejazdem kolejowym na wysokości Rozwady. Pociąg jechał dość szybko, jego droga hamowania wyniosła ponad 200 metrów. Skład zatrzymał się dokładnie na przejeździe, tak że trzeba go było przestawić, aby przez drogę mogły przejeżdżać samochody.

Mężczyzna zginął na miejscu. Udało się ustalić jego personalia: to 32-letni mieszkaniec gminy Zdzieszowice.

Nieoficjalnie wiadomo, że zabezpieczone zostało nagranie z kamer pociągu, co pozwoli na ustalenie jak doszło do tego, że 32-latek znalazł się na torach. Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratury.

(bes), fot. (KPP Krapkowice)



OPTYKA
SROKA
KRAPKOWICE
ul. Opolska, ul. Prudnicka
ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego
BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

Prokurator żąda więcej!

Wraca głośna sprawa mężczyzny, który 21 lipca na terenie ogródków działkowych w Krapkowicach rzucił w swoją konkubinę płonącą szmatą. Początkowo groziło mu dożywocie, jednak sąd skazał go na 3 lata więzienia. Prokurator jednak nie zgadza się z tak łagodną karą.

Przypomnijmy, że „Tygodnik Krapkowicki” pisał o tej sprawie już kilkakrotnie. Zdarzenie miało miejsce w lipcu, jednak prokuratura czynności podjęła dopiero w połowie sierpnia, gdy zawiadomienie w sprawie złożyło Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. 27 sierpnia sprawca został aresztowany.

Zarówno on, jak i starsza o 10 lat od niego ofiara byli osobami bezdomnymi, które pomieszkowały w pustostanach i altankach działkowych. Przez kilka lat żyli w kon-

kubincie, zdarzały się jednak kłótnie. Tak było feralnego dnia. Mieszkali wtedy na działkach przy ulicy Limanowskiego. Monika O. zeznała przed sądem, że po kłótni wyszła z altany i skierowała się w kierunku bramy ogrodów działkowych. Nie założyła jednak butów, tylko szła z nimi w ręce. Przed bramą usiadła na ziemi, by je ubrać. 48-letni Marek R. pobiegł za nią ze szmatą, którą nasączył wcześniej substancją łatwopalną. I podpalił. Rzucił szmatą na jej kolana, a ubranie natychmiast zajęło się ogniem. Miał też przy tym

krzyczeć „Jak nie będziesz moja, to nie będziesz niczyja. Kur..., giń!”. Jak zeznała Monika O., na odchodnym stwierdził, że nie będzie już mogła teraz chodzić i „się łajdaczyć”...

Podczas pierwszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Opolu Marek R. nie przyznał się do winy. Tłumaczył, że wzywał karetkę pogotowia, a w tym samym czasie Monika O. zniknęła z działki. Krapkowiczanie twierdził też, że kobieta podpaliła się sama. Poszkodowana zaprzeczyła jego słowom.

Dokończenie na str. 8.

STACJA PALIW GROTRANS

PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201
501 472 383

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Pompy ciepła

Fotowoltaika

Klimatyzacja

SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl



**660 318 949
604 507 255**

Nietrzeźwy na hulajnodze

W środę 15 czerwca ok. godz. 9.00 policjanci z krapkowickiej grupy SPEED zatrzymali mężczyznę, który hulajnogą poruszał się po drodze krajowej nr 45. Jak się okazało, był kompletnie pijany.

Do zdarzenia doszło w okolicach zjazdu z autostrady A4. Mundurowi widząc chwiejnie poruszającego się uczestnika ruchu drogowego, podjęli decyzję o kontroli drogowej. Mężczyzna w wieku 37 lat był mieszkańcem powiatu nyskiego. Po wykonaniu testu na zawartość alkoholu we krwi badanie wykazało 2 promile.

(mim)

Na pomoc było już za późno

W poniedziałek o godz. 7.23 strażacy otrzymali zgłoszenie o tym, że do jednej ze studni przy ulicy Strzeleckiej w Gogolinie wpadł pies.

Czynności związane z wydobywaniem zwierzęcia prowadził jeden zastęp z JRG Krapkowice z użyciem specjalistycznego sprzętu. Jak się później okazało, w środku nie znajdował się pies, lecz kot. Niestety czworonoga wydobyto nieżywego.

(mim)

Dwa pożary na jednej posesji

Do nietypowego zdarzenia doszło w piątek 17 czerwca o godz. 3.40 na ulicy Opolskiej w Krapkowicach. Policjanci podczas patrolu miasta zauważyli ogień wydobywający się ze stodoły. Jak się jednak później okazało, pożar miał miejsce na tej posesji również kilka dni później... Przypadek?



Oba pożary miały miejsce w godzinach nocnych.

Policjanci obudzili mieszkańców i poinformowali straż pożarną. Właściciele nie byli świadomi tego, co dzieje się w przydomowej zabudowie gospodarczej. Wraz z muni-

durowymi szybko wynieśli z budynku przedmioty w celu ich zabezpieczenia przed pożarem. 56-letni właściciel posesji oświadczył, że stodoła nie była zasilana energią elek-

tryczną, a w jej środku znajdowały się dwie przyczepy i cztery bele słomy.

- W wyniku zajścia nikomu nic się nie stało – mówi st. sierż. Dominik Wilczek z krapkowickiej komendy policji.

Na tym incydencie jednak się nie skończyło. W niedzielę 19 czerwca o godz. 23.16 krapkowiccy stra-

cy otrzymali zgłoszenie, że na terenie tej samej posesji znów doszło do pożaru. Jak jednak tłumaczy bryg. Lucjan Lubaszka, tym razem nie paliła się już stodoła, lecz słoma składowana obok pomieszczeń gospodarczych. Biegli badają okoliczności zajścia. Trwa też szacowanie strat.

(mim), fot. (kb)

Z pomocą pobiegli strażacy

Strażacy z OSP KSRR Stradunia udzielili pomocy czterdziestoparoletniej kobiecie. Zdarzenie miało miejsce w sobotę 18 czerwca na krótko przed godziną 22.00 w Broczu.

Druhowie z jednostki OSP Stradunia odpowiedzialni byli za zabezpieczenie odbywającej się w wiosce imprezy. Strażacy udzielili

kobiecie pierwszej pomocy i wezwali zespół ratownictwa medycznego. Dalsze czynności prowadzili już medycy.

(mim)



W miniony czwartek ulicami naszych miast i wsi przeszły procesje Bożego Ciała. Tradycyjnie tego dnia wierni układają dywany z barwnych kwiatów. W parafii bł. Czesława w Górażdżach, przed frontowymi drzwiami świątyni, również usypano takie kilkumetrowe dzieło. Rozmiary były imponujące. (mim)



Przedstawicielom gminy Strzeleczki
na czele z wójtem Markiem Pietruszką,
krewnym, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim tym,
którzy byli z nami
w najtrudniejszych chwilach
i dzielą nasz smutek po odejściu
śp. Gerarda Sema
oraz uczestniczyli w modlitwach
podczas uroczystości pogrzebowych
za złożone wieńce i kondolencje
serdeczne podziękowania
składa
Kornelia Woś wraz z rodziną



Z wielkim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
śp. Zygmunta Dulęby
wieloletniego pracownika Urzędu Gminy w Strzeleczkach
Pogrążonej w żałobie Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Marek Pietruszka
Wójt Gminy Strzeleczki
oraz Pracownicy Urzędu Gminy

Włodzimierz Wolny
Przewodniczący Rady Gminy Strzeleczki
wraz z Radnymi

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
SZYCIE NA WYMIAR (1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Magdalena Nowak, Michał Mandola, Małgorzata Łyczak tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - kierownik działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu



Wydawca należy do
**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Posadzki betonowe

Rafał Reiner
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

**AUTO-KASACJA SKUP SAMOCHODÓW SZYMISZÓW**

- wystawiamy zaświadczenia do wyrejestrowania pojazdów
- transport gratis
- sprzedaż części z demontażu.

Części z demontażu
Autokasacja

Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa, 47-161 Szymiszów, ul. Ligonja 9

Tel. 602 263 761, 505019031, zamr@poczta.onet.pl www.technik.pl

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Biuro Senatorskie



Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego
mogą zgłaszać swoje sprawy
w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl



Biura Poselskie Poła na Sejm RP

Katarzyny Czochara

zapraszają mieszkańców



PRUDNIK
ul. Klasztorna 4

GŁUBCZYCE
ul. Kościuszki 2

godziny otwarcia:
pon. 11³⁰-15³⁰
wt. 10⁰⁰-14⁰⁰
pt. 10⁰⁰-14⁰⁰

W sprawie umówień
proszę dzwonić:
730 621 666 lub pisać:
kczochara.biuro@gmail.com

MASZ SPRAWĘ DO POSŁA? PRZYJDŹ!



www.mkrtechnika.eu

Zatrudni na stanowiska:

✓ **TOKARZ** ✓ **SPAWACZ**
✓ **MECHANIK** ✓ **ŚLUSARZ**

- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- dobre warunki płacowe,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- ciekawa praca przy budowie maszyn w dynamicznym i młodym zespole,
- praca w systemie jednozmianowym,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu

tel.: +48 77 446 76 77

Praca dla
Opiekunów osób
starszych w
Niemczech

- ubezpieczenie
i wysokie zarobki

- PRO-SENIOR
(KRAZ 6933)

Tel. 668546354,
774428338

USŁUGI BUDOWLANE

DWOEXPE Grzegorz Dworaczek

tel. 531 554 225 dwoexpe@interia.pl

PRZYJMĘ PRACOWNIKA OD ZARAZ

- ocieplanie, malowanie budynków
- kompleksowe wykończenie wnętrz
- ocieplanie oraz adaptacja poddaszy
- usługi glazurnicze, kafelkowanie
- prace wyburzeniowe
- inne prace budowlane

**USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ**

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.



Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 602 376 845

BENO

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

NIE CZEKAJ W KOLEJCE!

umów się na termin!



Gogolin, ul. Malińska 1



507 507 287



**CHCESZ SPRAWNIE
POZBYĆ SIĘ ODPADÓW
WYBIERZ NASZ KONTENER!**



Kontener-Opole wywiezie każdy odpad

ZADZWOŃ DO NAS!
☎ 604 134 601
www.kontener-opole.pl

**Potrzebujesz
KONTENER NA JUŻ
ZADZWOŃ 604 134 601**




DELICIOUS
WYBORNE PRZETWORY
DOMOWE
HOME MADE
Irena Jasińska

EKO DZIUPŁA
WYROBY NATURALNE
HOME MADE

Znajdź nas na Facebook

Delicious Home Made
Irena Jasińska

ZAPRASZAJĄ PO ZDROWE PYSZNOŚCI
Polecamy też catering przekąskowy i torty kanapkowe na różne okazje

Zamówienia tel. 608 539 993.

Gogolin ul. Strzelecka 2 (bezpłatny parking za TBP JAWA TOUR)



Międzynarodowe Dni Partnerstwa

Krapkowice 2-3 lipca 2022
Plac Eichendorffa

2 lipca 2022, Sobota

- 16.00 Krapkowickie Niezapominajki oraz Barbara Wylęgała
- 17.00 „Kofeina”
- 18.00 Prezentacja delegacji z miast partnerskich, złożenie wiązanek pod pomnikiem wodowskazem upamiętniającym powódź z 1997 roku
- 19.00 „Natalia Zastępa”
- 21.00 „Łydka Grubasa”
- 22.30 Zabawa taneczna - „Andromex”

3 lipca 2022, Niedziela

- 15.00 Grillowanie z Remigiuszem Rączką
- 15.15 Krapkowicka Orkiestra Dęta
- 15.45 Mażoretki z Krapkowickiego Domu Kultury
- 16.00 Blok dla dzieci: gry, zabawy, konkursy
- 18.00 Krapkowickie Studio Piosenki
- 19.00 „Manson Band”
- 21.00 „Pidżama Porno”

1 - 3 lipca - Wesołe Miasteczko „Franco”



cz pl PRZEKRACZAJEMY GRANICE PRZEKRACZAMY GRANICE 2014-2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt Międzynarodowe Dni Partnerstwa jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice.

Czytaj Twój e-TYGODNIK

GDZIE CHCESZ:

- w domu
- w podróży
- na urlopie
- w kraju i za granicą

JAK CHCESZ:

- na smartfonie
- na tablecie
- na laptopie
- na komputerze

ILE CHCESZ:

- przez miesiąc
- kwartał
- pół roku
- rok

W prenumeracie taniej
nawet do 10 wydań
GRATIS!



<http://eprasa.pl/news/tygodnik-krapkowicki>



Kto posprząta po cyrku?

Co jakiś czas do większych oraz mniejszych miejscowości w naszym powiecie przyjeżdża cyrk. Z reguły rozstawia się na placach bądź boiskach, niejednokrotnie zarządzanych przez lokalny samorząd. Występy artystów cyrkowych poprzedzone są promocją, która często opiera się na oplakatowaniu miejscowości, do której zawitał cyrk. Zazwyczaj oklejane są przydrożne lampy, słupy energetyczne, a nawet znaki drogowe. I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie jeden szczegół, który pozostaje po wyjeździe cyrku - nieporządek.

Tak też właśnie było w minionym tygodniu w Grocholubiu. W niedzielę 12 czerwca na tamtejszym boisku gościł cyrk. Cała miejscowość została wręcz zasypana plakatami informującymi o tymże wydarzeniu. Cyrk wyjechał, a problem pozostał. W tej sprawie skontaktowałem się z naszą redakcją czytelnik (dane do wiadomości redakcji).

- W Boże Ciało przejechałem przez Grocholub i uwagę moją przykuły szpe-

cące plakaty przyklejone do znaków drogowych wzdłuż głównej drogi. Wieś jest zadbane, widać, że mieszkańcom zależy na estetyce miejscowości, np. upiększają skwery kwiatami, więc tym bardziej wyblakłe, częściowo obdarte i przyklejone w nieuporządkowany sposób plakaty cyrku rzuciły się w oczy. Jakże było moje zdziwienie, gdy doczytałem, że cyrk odwiedził Grocholub prawie tydzień temu! Dlaczego

nikt z obsługi tego cyrku nie pokwapił się o posprzątanie wsi tuż po swojej wizycie? Szczególnie teraz, gdy obchodziliśmy tak piękne i kolorowe święto? Przez myśl przeszło mi pytanie, kto ma to teraz zrobić? Samorząd wydając publiczne pieniądze czy sami mieszkańcy kosztem swojego czasu wolnego? Kto wydaje zgodę na rozbicie cyrku w danej miejscowości? Czy cyrk posiadał stosowne zezwolenia na przyklejanie plakatów



Grocholub - cyrk wyjechał, a nieporządek pozostał.

do infrastruktury drogowej? Kto w ogóle nad tym panuje? - pyta czytelnik.

Powyższe pytania polecamy uwadze służb odpo-

wiedzialnych za utrzymanie porządku w gminie Walce.

(mar)

Srebrny weekend krapkowickich siatkarek

Minione dni należały do niezwykle udanych dla siatkarek PV Volley Krapkowice. W piątek podopieczne trenera Roberta Malka wystąpiły w wojewódzkim turnieju minisiatkówki plażowej w Kędzierzynie-Koźlu, a dzień później w Opolskiej Lidze Minisiatkówki w Komprachcicach.

Na kędzierzyńskim boisku wypełnionym piaskiem para Julia Pismiok/Barbara Kała zajęła drugie miejsce, co pozwoliło wywalczyć im awans do ogólnopolskiego finału. Wicemistrzyni województwa opolskiego wystąpiły na turnieju w kategorii U-12.

Dzień później zawodniczki PV Volley Krapkowice Zuzanna Rutkowska, Julia Pismiok i Barbara Kała powtórzyły sukces, zajmując również drugie miejsce w finale Opolskiej Ligi Minisiatkówki rozgrywanym na komprachcickim parkiecie. Krapkowickie siatkarki wystartowały w turnieju w kategorii trójek. Po bardzo



Zawodniczki PV Volley Krapkowice zdobyły srebrne medale w finale Opolskiej Ligi Minisiatkówki w Komprachcicach.

dobrej grze zanotowały 7 zwycięstw i 1 porażkę.

- To były bardzo udane starty moich podopiecznych.

Cieszę się, iż z wielkim zaangażowaniem i wolą walki podchodzą do każdego meczu. Turnieje te szlifują nasze

umiejętności i dodają doświadczenia, które będziemy chcieli wykorzystać przy okazji kolejnych startów. Tym bardziej, że czeka nas ogólnopolski finał w minisiatkówce plażowej, który rozegrany zostanie w Kołobrzegu lub Sulejowie. Tam także chcemy zaprezentować się z jak najlepszej strony - podsumowuje trener Robert Malek.

Tydzień wcześniej w kategorii kadetek w rozgrywkach siatkówki plażowej podopieczne trenerki Justyny Taboła i Pauliny Broy, para Amelia Mandziuk/Paulina Emerling trzeci rok z rzędu wywalczyła awans na szczebel mistrzostw Polski.

(dl), fot. PV Volley Krapkowice

Już na swoim miejscu

Słynna krapkowicka armata wróciła na swoje miejsce. Po żmudnych czynnościach związanych z jej renowacją mieszkańcy znów mogą podziwiać to artyleryjskie dzieło w pełnym blasku.

Przypomnijmy, że armata od wielu lat stoi już

przy murach obronnych w Krapkowicach. Działania konserwacyjne polegały na kompletnej odbudowie drewnianych elementów, w tym także kół. Brakowało także niektórych elementów metalowych. W odtworzenie wybrakowanych części zaangażowało się wielu lokalnych



Odnowiona armata stoi niedaleko baszty.

rzemieślników i stolarzy. Co ciekawe, za surowiec posłużyło także lokalne drewno dębowe, które jest znacznie

trwalsze od wcześniej zastosowanego drewna sosnowego.

(mim), fot. (kb)

Wiora za Delewicza

Decyzją rady nadzorczej krapkowickiego WiK-u prezes Jerzy Delewicz przestał pełnić swoją dotychczasową funkcję. W jego miejsce wybrano Piotra Wiorę, który był wiceprezesem spółki.

Takie ustalenia przyjęto 6 czerwca podczas posiedzenia rady nadzorczej. Jak mówi Jerzy Delewicz, był to skutek kończącej się jego 5-letniej kadencji. Przypomnijmy,

że swoją funkcję pełnił od 2009 roku. Nowe przyjęte w zarządzie zmiany obowiązują od 7 czerwca.

(mim)

Zderzył się z poszukiwanym

Na 248. km autostrady A4 pod Gogolinem doszło do kolizji z udziałem trzech samochodów. Jak się później okazało, jeden z uczestników jest poszukiwany przez sąd rejonowy w Łodzi.

Do zdarzenia doszło w środę 15 czerwca o godz. 10.05, na nitce w kierunku Wrocławia. 63-letni kierowca renault nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i uderzył w prawidłowo jadące infiniti, którym kierował 43-latek. Infiniti wskutek uderzenia zjechało z lewego na prawy

pas i uderzyło w volvo prowadzone przez 39-latkę.

Sprawca został ukarany mandatem karnym. Co ciekawe, kierowca infiniti był poszukiwany przez sąd rejonowy w Łodzi, w związku z tym policjanci dokonali jego zatrzymania.

(mim)

Palily się podkłady

W sobotę 18 czerwca strażacy zostali zadysponowani do pożaru na ulicy Bocznej w Gogolinie. Ogień trawił pocięte fragmenty torów.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu otrzymali strażacy o godz. 17.11. Po dojeździe na miejsce okazało się, że płomienie całkowicie obejmują składowane w tym miejscu podkłady. Działania prowadziły

dwa zastępy z JRG Krapkowice, OSP Gogolin i OSP Obrowiec. Przyczyny zaprószenia się ognia bada policja.

(mim)

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

O niespodziance dowie się z gazety

Tomasz Białek z Kórnicy na co dzień pracuje jako team lider w jednej z firm transportowych oraz pełni funkcję sekretarza OSP KSRG Kórnica. Po godzinach oddaje się nietypowej pasji, jaką jest zbieranie autografów znanych ludzi - a tych ma już około 10 tysięcy! Tomek jeszcze nie wie, że przygotowaliśmy dla niego małą niespodziankę.

Wszystko rozpoczęło się w 2005 roku, gdy Tomasz wraz ze swoimi rodzicami udał się na mistrzostwa konne gwiazd do Zakrzowa (gmina Polska Cerekiew). Wówczas zabrał ze sobą zeszyt, w którym kilka gwiazd złożyło swoje podpisy.

- Pierwszą osobą była Iwona Guzowska, znana polska pięściarka i kickboksierka, mistrzyni świata, Europy i Polski - mówi Tomasz Białek. - Zbieranie autografów tak mi się spodobało, że postanowiłem to kontynuować.

Po powrocie nastoletni wówczas Tomek zaczął przeglądać fora internetowe, z których dowiedział się, jak zdobywać kolejne podpisy gwiazd. Zaczął też wymieniać się kontaktami z innymi internautami dzielącymi z nim pasję. Pasjonat zakupił też pierwsze autografy na aukcjach charytatywnych, rozpoczął wymiany z kolekcjonerami, jeździł tam, gdzie można było spotkać kogoś znanego. Cała akcja zaczęła nabierać tempa.

- Zaczęłem jeździć do amfiteatru w Opolu czy pod hotele, w których nocowały gwiazdy, aby tam zbierać kolejne podpisy piosenkarzy i gwiazd - dodaje. - Później szukałem szerszych kontaktów z pasjonatami z Europy i Stanów Zjednoczonych.

Obecnie Tomasz w swojej kolekcji ma ok. 10 tysięcy



Tomasz Białek pokazuje swoją kolekcję autografów.

autografów od słynnych osób z całego świata, w tym piosenkarzy, polityków, hierarchów kościelnych, noblistów, sportowców, pisarzy itd.

- Mam oryginalne podpisy m.in. takich piłkarzy jak Cristiano Ronaldo, Leo Messi i Pele. W swojej kolekcji posiadam też autografy prezydentów Stanów Zjednoczonych, w tym Billa Clintona czy Jimmiego Cartera, a także wszystkich Polskich prezydentów, kanclerz Niemiec Angeli Merkel, watykańskich kardynałów i innych dostojników kościelnych takich jak Desmond Tutu.

Tomasz w swojej kolekcji ma też autografy chociażby Brigitte Bardot, Daniela Craiga i Michaela Schumachera. Są też nietypowe autografy, m.in. od odkrywcy Titanica, najstarszej osoby na świecie, Billa Gatesa, Donatelli Versace, a nawet... wojennych zbrodniarzy, którzy odsyłali swoje podpisy zza więziennych krat.

- Paulo Coelho, Szymborska, Miłosz, Ed Sheeran, Angelina Jolie, Clint Estwood, John Travolta, Sting, Phil Collins, Charlie Wats i tak w nieskończoność... - wymienia.

Dziś Tomasz Białka można uznać za posiadacza jednej z największych kolekcji autografów w Polsce. To z kolei spowodowało, że pasjonat nabrał rozgłosu.

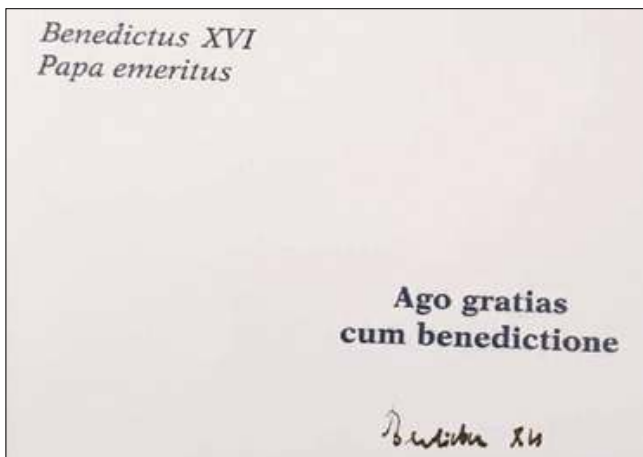
- Na kanale „Wirtuozerie” na YouTube w 20-minutowym nagraniu opowiadałem szczegółowo o mojej pasji - dodaje. - Zbieranie kolejnych autografów pozwoliło mi też zakolegować się z niektórymi gwiazdami. Piszemy ze sobą, rozmawiamy, spotykamy się. To bardzo cenne doświadczenie. Tomasz Kamel spotykając mnie na szeszluszcznym festiwalu w Opolu, po przybliżeniu mu swojej pasji i opowieści, iż jego autograf był pierwszym, który dostałem korespondencyjnie, zrobił sobie ze mną zdjęcie i wrzucił historię na

swój profil na Instagramie, co było bardzo miłe. Występowałem już też w „Pytaniu na śniadanie”, „Teleexpressie” i innych programach, gdzie opowiadałem o swojej pasji.

Wraz z rozwojem hobby Tomasz zaczął zdobywać też nowe umiejętności. Dziś pasjonat z łatwością rozpoznaje, które podpisy są oryginalne, a które są jedynie wydrukiem lub podróbką. Ta umiejętność pozwoliła mu występować w roli eksperta w jednej z polskich produkcji telewizyjnych przedstawiających pracę lombardu. Wystąpił aż w kilkunastu odcinkach.

Oprócz tego Tomek zbiera też różne gadżety i pamiątki sportowe takie jak szalik, koszulki piłkarskie itd. Warto też wspomnieć, że jako sekretarz OSP KSRG Kórnica bardzo silnie zaangażował się w organizację pomocy humanitarnej dla dotkniętej działaniami zbrojnymi Ukrainy. Strażacy z Kórnicy od samego początku mocno zaangażowali się w to dzieło, wysyłając do tej pory na Ukrainę już ponad 60 transportów, ponad 250 ton pomocy materialnej!

Aktualnie kolekcja Tomka jest bardzo duża. Mimo to pasjonat wciąż poszukuje kolejnych autografów od słynnych osób. Jak przyznaje, jednym z jego największych marzeń jest zdobycie autografów od



A to już podpis papieża Benedykta XVI, który czeka na kolekcjonera w Niemczech. Autograf pomógł zdobyć ksiądz Richard Simon pochodzący z Malni.

wszystkich papieżów urzędujących w ostatnich dekadach.

Marzenia często się spełniają. Przed opublikowaniem niniejszego artykułu z redakcją „Tygodnika Krapkowickiego” skontaktował się ksiądz Richard Simon z Malni, który na co dzień posługuje w parafii Winzer w Bawarii. Duchowny słynie z tego, że posiada wiele kontaktów na świecie, w tym także w Watykanie. Gdy tylko dowiedział się, że Tomkowi z Kórnicy brakuje w kolekcji autografu papieża Benedykta XVI, postanowił szybko zadziałać i podpis zdobyć. Nie jest to dziś proste zadanie z uwagi na stan zdrowia emerytowanego przewodnika Kościoła.

Ponadto ksiądz Rysiek chciał pasjonatowi zrobić małą niespodziankę. Nie poinform-

ował wcześniej Tomka, że papieskie życzenia i błogosławieństwo już czekają na odbiór. Duchowny zaproponował, żeby kórnicanin dowiedział się o tym fakcie z łamów „Tygodnika Krapkowickiego”. Tak więc podajemy do publicznej wiadomości, że papieskie życzenia zostaną przekazane latem, gdy duchowny będzie odbywać w naszym regionie swój wakacyjny urlop.

Cieszymy się, że w tym watykańsko-krapkowickim procesie przekazania życzeń mogliśmy mieć swój mały udział. Kolekcjonerowi życzymy dalszych sukcesów i wytrwałości w zdobywaniu kolejnych autografów.

Michał Mandola,
fot. Tomasz Białek,
Richard Simon

Z kijkami na Górę Świętej Anny

W sobotę 18 czerwca odbyła się XIII Diecezjalna Pielgrzymka Entuzjastów Nordic Walking z Gogolina Karłubca na Górę św. Anny. W tym niezwykłym wydarzeniu udział wzięło kilkudziesięciu pielgrzymów.



Pielgrzymi na schodach przed Rajskim Placem na Górze Św. Anny.

Wierni wyruszyli z kościoła pw. św. Anny i św. Jachima. Jednym z punktów na trasie pielgrzymowania była

kapliczka na bagnach w Gogolinie. Wśród pielgrzymujących znaleźli się także duchowni, w tym ks. Paweł Chyla (re-

ferent w kurii diecezjalnej) i proboszcz karłubieckiej parafii ksiądz Stanisław Kołodziej.

Jak przyznają uczestnicy, pielgrzymowanie w upale nie było proste. Kolejna, tj. XIV edycja odbędzie się w sobotę

po Bożym Ciele w przyszłym roku.

(mim), fot. (ZRS
Gogolin)



20 lat minęło jak jeden dzień...

W tym roku mija 20 lat od podpisania partnerstwa szkoły w Strzelcach z niemiecką szkołą w Bitburgu. W tym czasie odbyło się aż dziewięć wymian uczniowskich i wiele innych, ciekawych inicjatyw integrujących młodzież. Okrągła rocznica to czas podsumowań i podziękowań za współpracę.



Spotkanie jubileuszowe przedstawicieli obu szkół odbyło się na początku maja.

1 czerwca 2002 roku w Gimnazjum w Strzelcach odbyło się spotkanie nauczycieli z niemieckiej szkoły Realschule St. Matthias w Bitburgu z nauczycielami gimnazjum. Zaledwie dwa lata wcześniej Gmina Związkowa Bitburg-Land została partnerem gminy Strzelcecki. W programie i założeniach partnerstwa znalazła się współpraca wielu organizacji, w tym także szkół. Przyjazd nauczycieli z Bitburga i pierwsze spotkanie przyniosły efekt już po dwóch miesiącach. 24 sierpnia 2002 w Bitburgu został uroczystie podpisany dokument, na mocy którego obie szkoły zobowiązały się do pogłębiania wzajemnych relacji, dbania o wzajemne dobrosąsiedzkie relacje w duchu tolerancji, poszanowania odrębności kulturowej i pielęgnowania wspólnych wartości.

Od podpisania partnerstwa szkół mija w tym roku 20 lat. Przygotowane przez niemiecką szkołę ob-

chody tej rocznicy stały się doskonałą okazją do podsumowania współpracy. Jubileuszowe spotkanie odbyło się w dniach 1-3 maja 2022 w Bitburgu, dokąd udali się na zaproszenie strony niemieckiej przedstawiciele szkoły w Strzelcach.

Minione 20 lat to łącznie dziewięć wymian. Każda z nich obejmowała tygodniową wizytę w Niemczech oraz rewizytę niemieckich uczniów w Polsce. Wydarzenia te odbywały się w cyklu dwuletnim. W spotkaniach wzięło udział łącznie 450 uczniów z obu szkół, a ostatnia z nich miała miejsce w maju 2019 roku.

Każda z wymian obfitowała w różnorodne atrakcje, które dawały uczniom nie tylko możliwość poznania nowych koleżanek i kolegów, ale także zwyczajów, tradycji oraz stylu życia uczestników wymiany i ich rodzin. Dla młodzieży z gminy Strzelcecki była to niewątpliwie

dobra okazja i motywacja do nauki języka niemieckiego. Nie zabrakło wycieczek, wędrówek, wspólnych zadań, do których należały gry miejskie, gotowanie, wieczory integracyjne, projekty plastyczne czy udział w konkursie multimedialnym. Największym zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy do parku rozrywki Phantasia-land, Krasiejowa, Mosznej, Wieliczki, Inwałdu, Wrocławia, Krakowa, Trewiru, Kamienia Śląskiego, Opola, Krapkowic i wielu innych ciekawych miejsc. Uczestnicy zwiedzali też urokliwe zamki w Eltz i Vianden. Były też wspólne wyjazdy do Czech i Luksemburgu.

Młodzież integrowała się w Dobrej i w schroniskach młodzieżowych w Kyllburgu i Prüm. Podczas wymiany uczniowie chętnie uczestniczyli też w wielu uroczystościach rodzinnych i lokalnych imprezach. Spotkania dostarczały podopiecznym i nauczycielom wiele radości.



Zdjęcie wykonane podczas podpisywania partnerstwa szkół w 2002 roku.

W uczestnikach powstało przekonanie, że współpraca i wspólne dbanie o dobre relacje są niezwykle ważne. Wiele zawiązanych przyjaźni przetrwało do dziś, co potwierdzają w rozmowach nasi absolwenci.

20 lat partnerstwa nie kończy współpracy obu

szkół. W przyszłości planowane są kolejne spotkania uczniów placówek oświatowych. Okrągła rocznica partnerstwa szkół jest okazją do złożenia podziękowania wszystkim absolwentom, którzy byli częścią tego projektu, jak i rodzicom, którzy aktywnie brali udział w

wymianie. Osobne podziękowania należą się też władzom samorządowym oraz Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Dzięki nim szkoła w Strzelcach konsekwentnie realizowała założenia i cele, do których zobowiązała się 20 lat temu.

nad. Ewa Kauczor

Dla bezpieczeństwa mieszkańców



Szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

W sobotę 11 czerwca w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzelcach odbyło się szkolenie medyczne dla strażaków ratowników OSP.

W trakcie zajęć strażacy podnosili swoje umiejętności z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Z każdej jednostki udział w szkoleniu brał jeden zastęp.



Z każdej jednostki udział w szkoleniu brał jeden zastęp.

- Trzeba przyznać, że poziom wyszkolenia z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy jest wysoki – pod-

sumowuje wójt Marek Pietruszka.

(mim), fot. gmina Strzelcecki.

Z Raclawiczek prosto do Danii

Akademia LZS Raclawiczki wystawi swoich reprezentantów na prestiżowym turnieju w Danii. To wielkie wyróżnienie dla młodych sportowców.

Dana Cup to jeden z największych turniejów piłki nożnej na świecie. Odbywa się co roku w mieście Hjørring w Danii i bierze w nim udział kilkanaście tysięcy zawodników. Wśród nich znajdują się także podopieczni Akademii LZS Raclawiczki z rocznika 2003 i młodszy.

Wyjazd do duńskiego miasta możliwy jest dzięki wsparciu finansowym gminy Strzelcecki, a także lokalnych przedsiębiorców i sponsorów. Wójt Marek Pietruszka przyznaje, że lokalne inicjatywy sportowe trzeba wspierać.

Przypomnijmy, że Akademia LZS Raclawiczki powstała w ubiegłym roku. Mimo że klub funkcjonuje stosunkowo krótko, to w swoim dorobku już ma wiele sukcesów. Młodym sportowcom życzymy powodzenia!

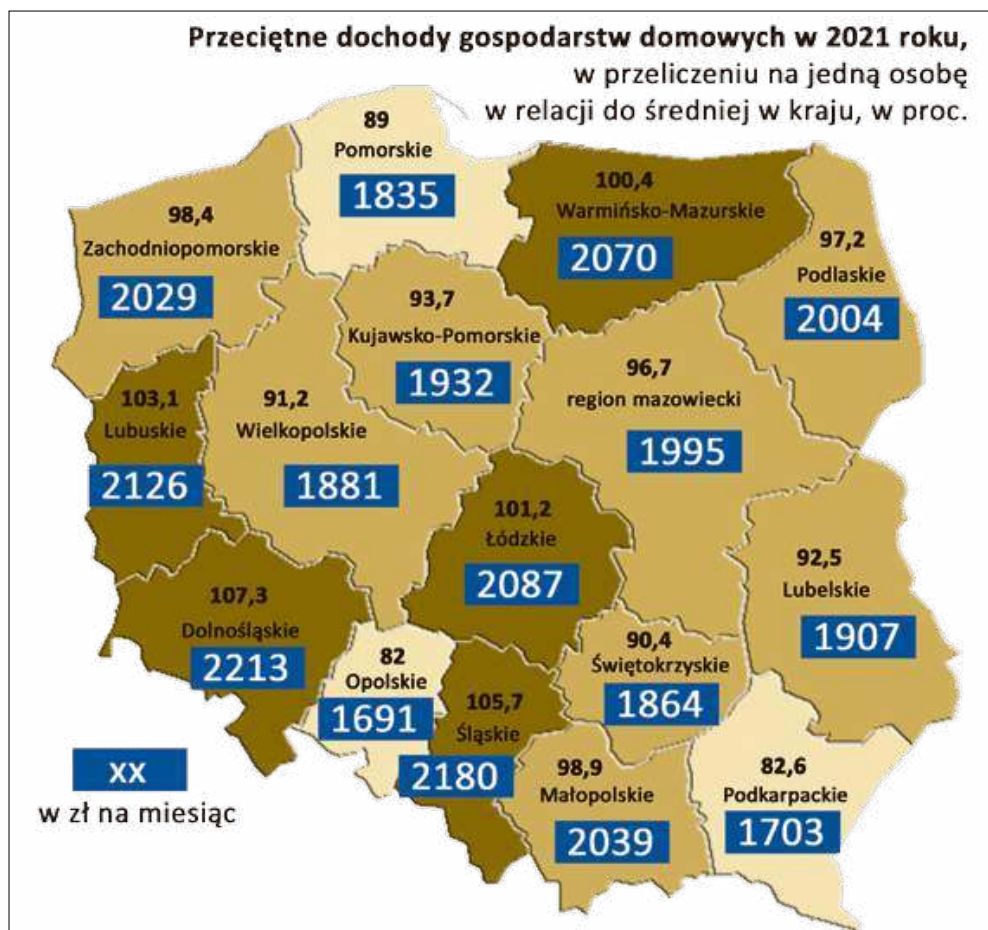
(mim)

U nas najbiedniej?

Główny Urząd Statystyczny ogłosił raport dotyczący sytuacji polskich gospodarstw domowych w 2021 roku. Dane szokują. O ile poziom przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na osobę nieznacznie nawet wzrósł w skali kraju (o 2,2 %), to sytuacja materialna mieszkańców naszego województwa się pogorszyła. Kiedyś Opolszczyzna kojarzyła się z zamożnością mieszkańców, teraz okazuje się, że nasza sytuacja materialna pogorszyła się tak bardzo, że jesteśmy najbiedniejsi w kraju. Biedniejsi niż Podkarpacie. Dlaczego?

Poziom przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na osobę w zaokrągleniu do 1 zł w 2021 r. wyniósł 2062 zł i w stosunku do danych z roku 2020 był realnie wyższy o 2,2%. Autorzy raportu podkreślają, że takie dane osiągnięte zostały pomimo pandemii – są zatem optymistyczne. Ale nie dla nas...

Przyjrzyjmy się liczbom. Tak jak w roku poprzednim, najwyższe przeciętne dochody na 1 osobę wykazywały gospodarstwa domowe z województwa mazowieckiego – 2450 zł, w tym 2758 zł w regionie warszawskim stołecznym! Dochody te były wyższe niż przeciętny krajowy dochód na osobę o 18,8% (w tym wyższe od średniej krajowej o 33,7% w regionie warszawskim). Najniższe dochody uzyskiwały gospodarstwa z województwa opolskiego – 1691 zł! To o 18% poniżej średniej krajowej. Kolejnymi na liście najbiedniejszych są: podkarpackie (mniej o 17,4% od średniej krajowej) i pomorskie (mniej o 11%). Rozpiętość pomiędzy najwyższym a najniższym przeciętnym



dochodem na osobę w województwach, w odniesieniu do średniej krajowej, zwiększyła się o 2,9% w porównaniu z rokiem poprzednim i wyniosła 36,8%.

Dochody gospodarstw domowych w woj. opolskim

obecnie wynoszą tylko 82% średniej krajowej – a 5 lat temu było to około 94%.

Na dół listy spadło też Pomorze, ale tu padła teza, że przyczyniła się do tego pandemia i wpływ na ograniczenie ruchu turystycznego. Dziwi jednak, że na Warmii i Mazurach nie pogorszyło się. Przeciwnie, sytuacja materialna mieszkańców tego województwa polepszyła się, przekraczając nieznacznie nawet średnią krajową (2070 zł).

Co się stało na Opolszczyźnie? Niepokojący spadek zamożności Opolan dostrzegła nawet „Rzeczpospolita”, która wzięła pod lupę najnowszy raport GUS. Tamtejsi eksperci nie próbowali jednak diagnozować tego trendu. My o komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do wicemarszałek województwa opolskiego Zuzanny Donath-Kasiury, w której kompetencjach jest nadzór nad polityką społeczną województwa opolskiego. Zdaniem pani marszałek te

dane należy rozpatrywać w szerszym kontekście, który nie jest już tak pesymistyczny. Inne dane najnowszego raportu GUS są zgoła odmienne, jednym słowem: nie jest tak źle:

- To są tylko wyniki sygnałowe, nie są też one pełne, bo takowych należy się spodziewać dopiero na koniec roku, a zatem rzetelnie na temat danych z roku 2021 można będzie mówić w roku 2023 – podkreśla Zuzanna Donath-Kasiura. – Istotne jest to, iż oceniając sytuację materialną Opolan, należy patrzeć również przez pryzmat ponoszonych przez nich wydatków oraz na badanie dotyczące tego, jak sami mieszkańcy oceniają swoją sytuację materialną. Z raportu wynika, że dochody rzeczywiście aktualnie mamy najniższe w kraju, ale równocześnie jeśli chodzi już o ponoszone wydatki, to jesteśmy powyżej średniej krajowej. Wygląda to więc tak, jakbyśmy mniej zarabiali, ale więcej wydawali. Co więcej okazuje się, że sami Opolanie dobrze oceniają swoją sytuację materialną: tu jesteśmy na trzeciej pozycji od góry!

Pani marszałek zwraca uwagę na to, że ocena sytuacji wymaga szerszej i bardziej szczegółowej analizy.

- Należałoby uwzględnić to, że Opolszczyzna to region rolniczy, że przeważają

tu małe miasta, gdzie zawsze zarobki są mniejsze, choć akurat wskaźnik ubóstwa mamy jeden z najniższych w Polsce i on stale się zmniejsza – zauważa Zuzanna Donath-Kasiura. – Nie można dokonywać oceny na podstawie jednego wskaźnika. Ta tematyka tak jak i działalność opieki społecznej oraz polityka społeczna częściowo ma być omawiana na najbliższym posiedzeniu sejmiku województwa. Sytuacja materialna gospodarstw jest jednym z czynników określających kondycję całego regionu, jest to więc na pewno temat ważny do przedyskutowania. Może jednak nie być tak łatwo odpowiedzieć na pytanie, z czego te najnowsze dane wynikają. Na pewno są regiony, gdzie pracodawcy płacą więcej, i są takie, gdzie płacą mniej, ale trzeba też pamiętać o tym, że w dużych ośrodkach koszty życia są znacznie wyższe, aniżeli w małych... Nie mamy też wiedzy na temat, czy te dane uwzględniają wszystkie dochody - trzeba by tu zapytać Urząd Skarbowy, czy obejmują one zarobki uzyskiwane przez naszych mieszkańców za granicą?

Jak widać, temat jest złożony i wymaga analizy – z którą powinni się jak najszybciej zmierzyć rządzący oraz eksperci.

(bes)

Dokończenie ze str. 1.

Prokurator żąda więcej!

Również prokurator nie uwierzył w wersję wydarzeń Marka R. Był pewien, że krapkowiczanie chcieli umyślnie zabić swoją partnerkę, stąd też oskarżył mężczyznę o usiłowanie zabójstwa, a za to grozić może nawet dożywocie. Jak już pisaliśmy, sąd w Opolu

skazał mężczyznę jedynie na trzy lata więzienia.

Dzisiaj wiadomo, że oskarżyciel publiczny odwołał się od wyroku, w związku z czym sprawa trafi do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Temat będziemy śledzić na bieżąco.

(mim)

Trzy włamania w jedną noc

Łodzieje znowu grasują. 18 czerwca (z piątku na sobotę) w Zdieszowicach doszło do włamań aż do trzech garaży.

Do zdarzenia doszło na ulicy Orzeszkowej. Policjanci otrzymali zgłoszenie o godz. 7.20. Jak mówi Komendant Powiatowy Policji w Krapkowicach nadkom. Rafał Lejczak, skradzione rzeczy to głównie elektronarzędzia, których wartość

sięga ponad tysiąca złotych. Część z nich rabusie porzucili na miejscu. Póki co nie wiadomo, co skradziono z trzeciego garażu, gdyż jego właściciel aktualnie przebywa poza granicami Polski.

(mim)

Krause – nowe przestrzenie produkcyjne



W czwartek 9 czerwca w Naroku odbyło uroczyste otwarcie nowych powierzchni produkcyjnych i biurowych w siostrzanym zakładzie gogolińskiej firmy Krause Design. W tej uroczystości również wzięli udział pracownicy zakładu z Gogolina.

(mar), fot. (kb)



Z wiceburmistrzem Krzysztofem Reinertem rozmawia Beata Szczerbaniewicz.

Potencjał gospodarczy gminy wciąż rośnie

- W gminie Gogolin ostatnio tyle się dzieje, że aż trudno nadążyć za „newsami”: inwestycje, wielkie dotacje zewnętrzne, rewolucyjna przebudowa parku, stacja benzynowa, Lidl, KFC... Wiadomo, że zanim taki „news” zostanie wypuszczony w świat, miesiącami, a czasem latami trwają starania i lobbging. Czy może Pan uchylić rąbka tajemnicy i powiedzieć, jakie teraz kolejne ważne decyzje ważą się w gabinetach Urzędu Miejskiego, czego możemy się jeszcze spodziewać w najbliższych miesiącach i latach?

- To prawda, w okolicy ronda faktycznie dochodzi do dużych zmian, ta lokalizacja stała się bowiem bardzo atrakcyjna. Jeśli chodzi o pogłoski na temat KFC, to mogę potwierdzić, że są prowadzone rozmowy dotyczące lokacji na tym terenie restauracji tego typu, ale są zainteresowane tym różne koncerny. Będzie też handel – ta sieć, którą Pani wymieniła, potwierdziła to już oficjalnie i otwarcie planowane jest już na grudzień, ponadto powstaną i inne sklepy. Jako władze samorządowe pracujemy teraz już natomiast nad zwiększeniem atrakcyjności drugiej „strony” Gogolina, czyli okolic osiedla Dębowego. W przyszłym roku potencjał gospodarczy tego terenu, jak i całej gminy, wzrośnie, a to za sprawą planowanej tam budowy głównego punktu zasilania energii elektrycznej gpz. Chodzi o zasilanie wysokim napięciem. To bardzo ważna inwestycja, od dawna czyniliśmy starania, by dystrybutor energii podjął takie działania, gdyż pozwolą nam one jako gminie na ściągnięcie tu dużych inwestorów. Mówię o firmach produkcyjnych, które mają duże zapotrzebowanie na energię. Było to utrudnione, ponieważ Gogolin miał problem z dostępem do takiego zasilania, najbliższy punkt gpz mamy pod Opolem, a teraz będzie również u nas. Ta inwestycja ma się rozpocząć w przyszłym roku i będzie zrealizowana do maja 2024. Stała się ona możliwa, ponieważ udało nam się porozumieć z PKP Energetyka i główna linia zasilająca trację zostanie podłączona do nowo wybudowanego gpz. Umożliwi to też rozebranie dwóch napowietrznych linii średniego napięcia, które przecinają obecnie środek Gogolina. Nowa linia zostanie poprowadzona pod ziemią wzdłuż pól i wzdłuż ogrodu owocowego oraz osiedla Dębowego, co pozwoli z kolei na lepsze zagospodarowanie tej okolicy pod dalszy rozwój budownictwa. To będzie duży czynnik rozwojowy dla miasta Gogolina.

My jako samorząd wydaliśmy już wszelkie wymagane zgody i uzgodnienia, by ten kabel był ułożony pod naszymi drogami. Poprawi to również krajobraz naszego miasta. Kolejna wynikająca z tego korzyść będzie też

taka, że punkt zasilania energii elektrycznej gpz umożliwi nam rozwój farm fotowoltaicznych, ponieważ będzie można się wpiąć w tę nową sieć. To też był problem. Poza tym cała ta część miasta za torami od strony Strzelc Opolskich wzmocni swoją atrakcyjność – i mieszkaniową, i gospodarczą. Mamy świadomość tego, że obecnie grunty w dzielnicach położonych w sąsiedztwie autostrady są o około 30 procent droższe – a po tej inwestycji powinno to się wyrównać.

- Jak gmina Gogolin to robi, że po raz kolejny jest w czołówce tych samorządów, którym udało się najwięcej pozyskać z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych? Przypomnijmy – w pierwszej edycji - 8 milionów złotych na skanalizowanie Obrowca, a teraz ponad 11 milionów na przebudowę i termomodernizację szkoły w Malni oraz na przebudowę dwóch ulic w Gogolinie. Tymczasem większość dotacji to 5 milionów i mniej, czasem nawet tylko 2 miliony... Lepiej pisze się tu wnioski, czy to kwestia bardzo skutecznego lobbgingu?

- Wszystkie projekty, jakie nasz samorząd składał, czy to do Rządowego Funduszu Polski Ład, czy to do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, dotyczyły inwestycji priorytetowych i wszystkie były bardzo dobrze przygotowane oraz uzasadnione. Dam przykład: ulica Powstańców prowadzi do największego naszego osiedla mieszkaniowego, jednego z największych w województwie zakładów piekarniczych oraz do Parku Bioróżnorodności, więc uzasadnienie celowości było tu wręcz oczywiste: ta droga powinna być rozbudowana o ścieżkę pieszo-rowerową. Kolejne zadanie dotyczy ulic Norwida i Hudali, gdzie mieszkańcy od lat zabiegali o przebudowę, nie ma potrzeby tego rozwijać... Kanalizacja w Obrowcu – zadanie strategiczne, ale bardzo kosztowne i trudne z uwagi na wysoki stan wód gruntowych w tym rejonie i występujących tam podtopień. Ciężko byłoby je przeprowadzić bez środków zewnętrznych, a tak dzięki nim będzie realizowane w latach 2022-2023. I wreszcie rozbudowa szkoły w Malni – stała się koniecznością po zmianach w systemie oświaty. Od razu gdy zapadła decyzja o utworzeniu klas VIII i VII, wiedzieliśmy, że będzie za mało sal dydaktycznych, ponieważ w tym budynku ulokowaliśmy przecież przedszkole, co więcej jako nieliczna z gmin możemy się pochwalić dodatnim przyrostem naturalnym. To bardzo pozytywne zjawisko, ale mając więcej dzieci i w szkole, i w przedszkolu, stanęliśmy przed potrzebą rozbudowy placówki, do której – przypomnę po raz kolejny – uczęszczać będzie mogło w sumie 170 dzieci... A wracając do meritum pytania, to tak: składając wnioski do wszystkich

programów rządowych, mieliśmy przygotowaną wcześniej dokumentację, więc gdy tylko pojawiła się możliwość pozyskania funduszy, my byliśmy do tego już gotowi. To na pewno był nasz atut, jak również to, że lobbujemy w sprawach inwestycji bardzo ważnych i potrzebnych dla naszych mieszkańców.

- A jak wygląda kwestia rozwoju biznesu w gminie Gogolin? Proszę przypomnieć, jakie firmy ulokowały się u nas ostatnio, jakie są w trakcie lokowania i jak zapelnia się goglińska strefa ekonomiczna?



Od lat prowadzimy działania zmierzające do tego, aby podatki wpływające do budżetu gminy pochodziły z różnych źródeł i z różnych branż – mówi Krzysztof Reinert.

- W goglińskiej strefie ekonomicznej są tereny wchodzące w skład Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a także te, które do niej nie należą. Często jak rozmawiam z inwestorami, okazuje się, że część z nich jest zainteresowana, by inwestować w katowickiej strefie specjalnej, ale część już nie – ponieważ woli skorzystać z tych ulg, jakie oferuje gmina, oceniając je jako bardziej atrakcyjne. Jeśli chodzi o firmy, to aktualnie w trakcie lokowania się u nas – w strefie goglińskiej – jest nowa spółka MEB, natomiast po sąsiedztwie – ale już w strefie katowickiej – zainstaluje się firma MTP Met-Plast, kilka tygodni temu gmina podpisała list intencyjny w tej sprawie. Bardzo pozytywne jest też to, że podmioty, które zainwestowały w naszej strefie już wcześniej, teraz się rozbudowują: nowe hale buduje Sentrex i Hengst. Jest też jeszcze jedna nowa firma produkcyjna w strefie goglińskiej, która już rozpoczęła prace budowlane obok przedsiębiorstwa Krause Design. Nie będę póki co wymieniał jej nazwy, mogę tylko powiedzieć, że jest to branża metalurgiczna. I to też nie wszystko: obecnie prowadzimy rozmowy z paroma kolejnymi dużymi firmami produkcyjnymi, ale termin ich ulokowania się w Gogolinie zależy od tego, jakie warunki na podłą-

czenie do sieci wyda im Tauron Dystrybucja. Rozmawiamy też z firmami, które są zainteresowane budową farm fotowoltaicznych, ostatnio wydaliśmy warunki i uzgodnienia dla trzech takich podmiotów, których farmy – jeśli zaistnieją – będą mieć łączną moc 75 MW. Co istotne, farmy takie lokować się będą w naszej gminie tylko na terenie o słabej glebie V i VI klasy, ponieważ pozytywne uzgodnienia wydajemy tylko dla takich gleb, które zwolnione są z podatków, a rolnicy muszą ponieść duże wydatki, by uzyskać tam plon... A jeśli już rozmawiamy

o rozwoju gospodarczym gminy, to wspomnę jeszcze tylko o rozwoju terenów mieszkaniowych, jaki dokonuje się intensywnie w Gogolinie za sprawą lokalnych deweloperów. To też jest ważny symptom, podobnie jak to, że w czasie pandemii żaden z naszych przedsiębiorców nie zbankrutował ani nie poniósł większych strat.

- Od wielu lat Gogolin wciąż znajduje się w gronie najbogatszych gmin w Polsce i od wielu lat mówiło się, że to zasługa podatków z Górażdży Cement SA. Jak to wygląda w tej chwili: ile podatków od firm wpływa do budżetu gminy i jaki procent z tej sumy pochodzi z Górażdży? Jak przedstawia się też kwestia tzw. janosikowego, czyli daniny, jaka zabierana jest rokrocznie z goglińskiego budżetu przez skarb państwa, właśnie dlatego, że gmina dobrze radzi sobie finansowo?

- Jesteśmy jedną z bogatszych gmin, ale od lat prowadzimy działania zmierzające do tego, aby podatki wpływające do budżetu gminy pochodziły z różnych źródeł i z różnych branż. Faktem jest, że kilka lat temu spółki Górażdże i Lhoist generowały największą część dochodu do budżetu. Rodziło to pewne obawy: jeśli doszłoby do

przeniesienia centrali firmy Górażdże gdzie indziej – podobnie jak miało to miejsce po sąsiedztwie na przykład kilkanaście lat temu w Zdzeszowicach z Zakładami Koksowniczymi – to mocno odbiłoby się to na dochodach gminy. Dlatego już lata temu władze gminy rozpoczęły starania, by pozyskać nowych inwestorów z różnych branż. Naszym priorytetem było też to, aby były to firmy rodzinne, ponieważ przedstawiciele takich firm inaczej zapatrują się na optymalizację podatkową. Te starania powiodły się: od kilku lat większość naszych podatników to firmy z kapitałem rodzinnym i firmy z różnych branż. Pandemia pokazała, że to się dobrze sprawdza: w pierwszych miesiącach obawialiśmy się spadku wpływów, ale właśnie dzięki temu, że działają u nas różne branże, nie odczuliśmy takiego spadku. Takie branże jak gastronomia, hotele, turystyka i częściowo wydobywczą musiały wprowadzić ograniczyć swoją działalność, ale za to firmy produkcyjne z branży chemiczno-drogowej i opakowaniowej miały wręcz większe obroty, co zrównoważyło te wpływy do budżetu. Jeśli chodzi o podatki, warto wspomnieć również o tym, że od kilku lat intensywnie pracujemy nad tym, żeby zachęcić młodych ludzi do inwestowania w budownictwo jednorodzinne. Oznacza to bowiem po pierwsze wpływy z podatku PIT od każdego nowego mieszkańca, a ponadto nowe podatki od nieruchomości, jeśli ktoś wybuduje domek. Jeśli chodzi natomiast o „janosikowe”, czyli wpłaty wyrównawcze, o które pani pyta, to zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w tym roku musimy oddać do budżetu państwa z tego tytułu 700 tys. złotych. Gmina musi płacić „janosikowe” – im wyższy jest budżet, tym więcej... Pewnie że gdyby go nie było, można by było zainwestować te pieniądze w gminie, ale nie mamy na to wpływu. Może taki, że im więcej mamy mieszkańców, tym „janosikowe” wynosi do zapłaty mniej.

- Dużo mówiliśmy o inwestycjach, jakie powstają na terenie gminy Gogolin, więc zapytam również o to, na co mieszkańcy wciąż czekają: co z reaktywacją basenu letniego? Pytanie na czasie, bo za moment zaczną się wakacje, a wiele dzieci spędza je w domu...

- Kilka lat temu samorząd przygotował koncepcję przebudowy i rozbudowy basenu. Jest to obiekt z lat 90., gdzie eksploatacja i upływ czasu spowodowały, że musiał on zostać wyłączony z użytkowania. Przymierzaliśmy się do jego reaktywacji, z poczynionych analiz wynika jednak, że kosztowałoby to około 10 milionów złotych. Osobiście wiem, że część mieszkańców bardzo by chciała, aby ten basen znów działał, ale jest jednakże wiele wydatków koniecznych

do poniesienia, które są moim zdaniem ważniejsze dla poprawy życia społecznego, takich jak ochrona zdrowia czy szkolnictwo. Istotne jest też to, że wokół gminy Gogolin działają inne odkryte baseny, a zdecydowana większość mieszkańców ma obecnie swoje małe baseny przydomowe. Realnie patrząc, trzeba przyznać, że basen letni cieszy się powodzeniem, gdy mamy temperaturę powietrza powyżej 28 stopni Celsjusza, ale gdy jest chłodniej, to już nie, tymczasem rocznie na utrzymanie takiego obiektu musielibyśmy przeznaczyć ponad 2 miliony złotych i tu większym problemem niż sfinansowanie tej inwestycji byłoby koszty jej utrzymania. Tak więc moim zdaniem gmina Gogolin obecnie powinna się skupić na rozbudowie usług zdrowotnych i społecznych, bo niezaprzecalnym faktem jest, że społeczeństwo będzie się nam starzeć. To jest wyzwanie na najbliższe lata: jako samorząd powinniśmy znaleźć rozwiązania, które umożliwią seniorom pozostanie w swoim środowisku lokalnym jak najdłużej. Przenoszenie osób starszych do obiektów zamkniętych po pierwsze generuje dla samorządu potężne koszty, dla psychiki tych osób też lepiej jest, aby pozostały w swoim środowisku.

- Jak już wakacje się skończą, zacznie się kolejny rok szkolny i to rodzi kolejne pytanie: co będzie z nauką języka niemieckiego jako ojczystego w goglińskich szkołach? Rząd obciąż finansowanie na ten cel, wiadomo, że gmina partnerska z Niemiec oferowała pomoc dla Gogolina w tym zakresie, ale stanowisko gminy było takie, że to polskie samorządy muszą lobbować w tej sprawie, by doprowadzić do rozwiązań długoterminowych i systemowych. Jak wyglądają obecnie perspektywy finansowania tych lekcji?

- Od początku deklarowaliśmy, że wspólnie z innymi samorządami chcemy rozmawiać z kuratorem, by rozporządzenie wprowadzające tę decyzję zostało uchylone lub by skorygować jego treść. Ale też od samego początku deklarowaliśmy, że jeżeli nic się nie zmieni, to my na pewno nie zmniejszymy ilości godzin nauki języka niemieckiego jako ojczystego. Dziś podtrzymujemy tę deklarację, bo wiemy już, że to rozporządzenie jednak się nie zmieni. Będziemy na ten cel wydatkować środki z budżetu gminy na naukę w takim samym wymiarze jak do tej pory. Decyzja ta wynika ze świadomości, że znajomość języków obcych – jednego, dwóch czy trzech – to dziś dla osób młodych największa inwestycja. Można mieć wykształcenie zawodowe, ale znając języki łatwiej o lepiej płatną pracę aniżeli mając wykształcenie wyższe bez znajomości języków... Dlatego na ten cel gmina będzie wydatkować blisko 400 tysięcy złotych rocznie.

- Dziękuję za rozmowę.

Odra Triathlon w sercu Opolszczyzny

Pokonanie dystansu 475 metrów wplaw Odrą, 22,5 km na rowerze i 5,5 km biegiem wydaje się być sporym wyzwaniem, a kiedy towarzyszy temu palące słońce i ponad 30-stopniowa temperatura, to równie trudna jak walka z czasem wydaje się być walka z własnymi słabościami. W takich warunkach rywalizowali tegoroczni uczestnicy Odra Triathlonu. Na starcie stanęło ich blisko stu. W międzyczasie w duathlonie rywalizowały też dzieci.



Najlepsi zawodnicy w kategorii M20.

1:05:50 to czas, jak był potrzebny na pokonanie trasy najszybszemu z zawodników, którym okazał się Tymoteusz Goczół. Zwycięzca zawodów przyznał, że najbardziej na trasie doskwierały mu temperatura i silny wiatr.

- Przy takiej pogodzie i lejącym się z nieba żarze trzeba uważać na swój organizm - podkreślił.

Najszybszą z zawodniczek była Magdalena Giet z czasem 1:08:29.

Rywalizacja w tegorocznej odsłonie Odra Triathlonu rozpoczęła się o godzinie 11.00. To wtedy zawodnicy wskoczyli do Odry na wysokości Mostu Północnego i ruszyli, pokonując 475 metrów wplaw, aby za chwilę

wsiąść na rowery i pokonać na nich kolejne 22,5 kilometra. Po powrocie każdy



Katarzyna Gniot z grupy Kapija Sport i wicestarosta Sabina Gorzkulla.

miął do pokonania jeszcze 5,5 kilometra biegiem. W tym roku trasa ostatniego fragmentu rywalizacji była nieco zmieniona i prowadzi-

ła przez nadodrzański wał. Niezmienne pozostało natomiast to, że na mecie każdy

mógł czuć się zwycięzcą, czego najlepszym dowodem są medale za udział dla wszystkich zawodników wręczane przez starostę krapkowickiego



Tak prezentuje się najlepsza trójka w kategorii open.

go Macieja Sonika i wicestarostę Sabinę Gorzkullę.

- Cieszę się, że udało mi się dotrzeć na metę, bo zadanie nie było łatwe - pod górkę, pod wiatr, ale teraz satysfakcja jest ogromna - mówi Magdalena Sobolewska z Żywca.

W trakcie rywalizacji na dystansie 1/8 Iron Mana swoje zmagania na nieco krótszych trasach mieli też młodszy uczestnicy. W duathlonie, polegającym na biegu i jeździe na rowerze, rywalizacja była zacięta, ale w duchu przyjaźni, czego przykładem jest chociażby występ Olka biorącego udział w zawodach wspólnie z kolegą, który obchodził urodziny. Razem z 3,5-letnią siostrą Agatą w duathlonie wystąpiła z kolei 7-letnia Iga.

- Wystartowaliśmy, bo w zawodach startuje też nasza tata - przyznała starsza z dziewczyn.

Triathlonowe święto w sercu Opolszczyzny zakończyła ceremonia wręczenia nagród i pucharów w poszczególnych kategoriach.

- Gratuluję wszystkim zawodnikom, że nie tylko daliście radę, ale też osiągnęliście świetne rezultaty - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik, zapraszając zawodników na przyszłoroczną edycję.

(was)

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację tego wydarzenia. Katarzynie Gniot oraz całej Grupie Kapija i Morsy na Koksie, naszym współpracownikom ze starostwa, strażakom ochotnikom z Jasionej, Dobrej, Łowkowic, Kórnicy, Obrowca i Krępnej, WOPR Leśnica, ratownikom medycznym z Krapkowickiego Centrum Zdrowia, policjantom z Komendy Powiatowej w Krapkowicach, WIK Krapkowice za udostępnienie kurtyny wodnej, DPS Anna, sołectwu Kórnica, PSP nr 3 ze Zdzieszowic, Klubowi Sportowemu Koziołek z Kędzierzyna Kozła oraz Rudolfowi Bekieszowi za wsparcie sprzętowe, Fabianowi Żokowi za pomoc techniczną przy rowerach, ZmierzymyCzas za profesjonalny pomiar.

Organizatorzy



Starosta Maciej Sonik pogratulował najlepszym paniom.



Dzieci też wzięły udział w rywalizacji.



Niezwycześni - Odra Triathlon 2022.



W duathlonie dla dzieci wszyscy byli zwycięzcami.



Przed skokiem do wody najważniejsze było policzenie zawodników, z czym doskonale poradziły sobie Aneta i Justyna ze starostwa.



Dobre nastawienie przed startem - bezcenne.



Udany debiut mieszkańca Gogolina w Odra Triathlonie.



Nie zawsze można być dżentelmenem i ustępować paniom.



Nad bezpieczeństwem uczestników Odra Triathlon czuwali strażacy ochotnicy.



Zawodnicy pokonali na rowerach ponad 20 km.

Trend alert! Sezon na łąki kwietne trwa w pełni

Moda czy konieczność? Łąki kwietne szturmem podbiły serca Polaków i na stałe zagościły w krajobrazie polskich miast jako obowiązkowy element zagospodarowania terenów zielonych. Choć ich popularność wzrosła dopiero niedawno, łąki są obecnie zakładane niemal przez wszystkich - samorządy lokalne, firmy, instytucje, organizacje, pszczelarzy, ogrodników, ekologów, rolników...

Dzikie rośliny mają wiele zalet. Adaptacja do zmian klimatu poprzez retencję wody deszczowej oraz odporność na suszę, filtrację powietrza, izolację termiczną czy tłumienie hałasu mają ogromne znaczenie dla mieszkańców i gmin. Osoby dbające o środowisko cenią sobie zwiększanie bioróżnorodności i wspieranie ginących zapylaczy. Rolnicy mogą dzięki nim uzyskać lepsze plony i ograniczyć stosowanie środków chemicznych w uprawach.

Kolorowe łąki kwietne są łatwe do założenia, cieszą oko, a jednocześnie są bardzo cennymi biotopami w ogrodzie. Dzięki swojej różnorodności biologicznej stanowią siedlisko dla licznych małych zwierząt i owadów, takich jak motyle, muchy, dzikie pszczoły i trzmiele. Odpowiednio skomponowane, dostarczają pokarmu pszczołom oraz innym,

istotnym pod kątem ekosystemu owadom. Również wiele ptaków lubi ukrywać się w wysokich trawach.

Chociaż łąki różnią się znacznie pod względem składu gatunkowego roślin, mają jedną wspólną cechę: są łatwe w utrzymaniu. Oznacza to, że nawozy stosuje się tylko wtedy, gdy jest to konieczne, a koszenie ogranicza się do dwóch razy w roku.

Nie takie trudne!

Podobnie niewielkie są wymagania dotyczące utrzymania łąki kwietnej we własnym ogrodzie. Na rynku dostępne są mieszanek łąk kwietnych o różnych proporcjach ziół, kwiatów i traw, skomponowane specjalnie pod różne typy gleby. Optymalne miejsca dla łąk kwietnych to ubogie w składniki odżywcze, raczej suche gleby w pełnym słońcu. Dobrym okresem



Kolorowe łąki kwietne są łatwe do założenia, cieszą oko, a jednocześnie są bardzo cennymi biotopami w ogrodzie.

na siew jest drugi kwartał roku.

Uprawa gleby jest taka sama jak w przypadku siania trawników: najpierw należy zedrzeć i usunąć ostrym szpadlem istniejącą darń, a następnie przekopać lub spulchnić glebę motyką. Następnie wyrównuje się teren za pomocą szerokich grabi. Do zagęszczania powierzchni

używa się walca. Ewentualnie można pozostawić glebę na kilka dni, aby osiadła. Małe nierówności należy znowu wyrównać. W ten sposób powierzchnia staje się nieco bardziej szorstka.

Zalecana gęstość siewu wynosi od pięciu do dziesięciu gramów nasion na metr kwadratowy. Nasiona należy powoli rozsypać

na całej powierzchni, wykonując szerokie zamachy. Nie wolno rozsypywać ich zbyt gęsto! Następnie należy ponownie zwałować glebę, aby zapewnić jej dobre uszczelnienie. Jest to ważne, aby nasiona były całkowicie otoczone glebą. W przeciwnym razie podczas kiełkowania ich korzenie będą wisieć w powietrzu, nie będą miały oparcia i wyschną. Obszar najlepiej nawadniać za pomocą zraszacza, aż będzie dobrze nawilżony. Trzeba uważać, aby nasiona nie zostały wypłukane. Przy bezdeszczowej pogodzie należy codziennie uruchamiać zraszacz, ponieważ młode rośliny są szczególnie wrażliwe na przesuszenie w fazie kiełkowania.

Ponieważ w glebie zazwyczaj ukrywa się wiele chwastów, pierwsze koszenie zaleca się przeprowadzić po około dziesięciu

tygodniach od wysiewu. Koszenie to służy głównie do usuwania chwastów. Nowo wysiane kwiaty również ulegną skróceniu, ale później ponownie wykiełkują i utworzą gęstszy dywan. W przypadku wysiewu wiosennego, w pierwszym roku może być konieczne koszenie dwa lub trzy razy w roku, aby stłumić chwasty i pobudzić wzrost kwiatów łąkowych. Jednak w następnym roku często wystarczy kosić tylko raz we wrześniu. Sadzonki najlepiej zgrabić i przekompostować.

Łąki kwietne to gorący trend, któremu jak najbardziej kibicujemy, mając nadzieję, że stanie się przyczynkiem do kolejnych, proekologicznych działań zarówno w przestrzeni miejskiej, jak i w naszych prywatnych ogródkach.

(ap), fot.(dl)

Żywotność naszych śmieci

Prawidłowe segregowanie i utylizowanie odpadów jest ważne dla środowiska. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest fakt, że niektóre materiały są szczególnie trwałe. Pewne odpady rozkładają się bardzo powoli lub nie rozkładają się wcale. Część z tych odpadów może szkodzić ekosystemom i trwale zanieczyszczać przyrodę szkodliwymi pozostałościami.



Pamiętajmy, aby segregować śmieci, poddawać je recyklingowi i co najważniejsze – pozbywać się ich w odpowiedzialny sposób.

Ze względu na swoje naturalne pochodzenie odpady organiczne są powszechnie uważane za nieproblematyczne i szybko ulegające rozkładowi. Nie jest to jednak takie proste: podczas gdy na przykład ogryzek jabłka potrzebuje tylko około dwóch tygodni, aby całkowicie się rozłożyć, w przypadku owoców tropikalnych proces ten trwa znacznie dłużej - od kilku tygodni do 2-3 lat.

Papier składa się z celulozy, którą pozyskuje się z drewna. W związku z tym papier może również ulegać biodegradacji. Rozkład nieprzetworzonego pa-

pieru trwa do sześciu tygodni. Codzienne produkty papierowe są zazwyczaj poddawane dalszej obróbce i zawierają dodatkowe substancje, które zapewniają im większą stabilność i dłuższy okres trwałości. Przetworzony papier rozkłada się średnio od 1 roku do 5 lat.

Materiały takie jak metale korodują, dopóki się nie rozłożą. Puszki po napojach rozkładają się na przysłowiowy pył dopiero po 80-200 latach. W przypadku papieru aluminiowego może to trwać nawet 700 lat.

Rozkład szkła również trwa wieki, a nawet dłużej. Szklana butelka może zatem przetrwać od 4000 do miliona lat. Dlatego tym ważniejsze jest, aby materiały takie jak szkło były ponownie wykorzystywane i poddawane recyklingowi.

To samo dotyczy tworzyw sztucznych. Tak więc plastikowy kubek w lesie może leżeć tam na zawsze, jeśli nie zostanie usunięty. Podczas gdy cienkie torby plastikowe wytrzymują około dziesięciu lat, grube mogą przetrwać 120 lat lub więcej. Butelki PET również powinny być poddawane recyklingowi, ponieważ ich rozkład może trwać nawet 500 lat. Szczególnie źle wygląda sytuacja w oceanach, które są praktycznie całkowicie zanieczyszczone cząsteczkami mikroplastiku.

Nie wszystkie odpady są takie same. Pamiętajmy zatem, aby segregować śmieci, poddawać je recyklingowi i co najważniejsze – pozbywać się ich w odpowiedzialny sposób.

AP



Idzie lato - włącz troskę o las! Bądź po stronie natury!

Czy wiesz, że...

- do połowy maja tego roku strażacy odnotowali aż 3026 pożarów w polskich lasach!
- w analogicznym czasie trzy osoby straciły życie, a osiem odniosło obrażenia!
- w tym roku odnotowano trzykrotnie więcej pożarów w lasach niż w podobnym czasie 2021 roku!
- straty pożarowe dotychczas wypalonych lasów szacuje się na ponad 26 milionów złotych!

* dane Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej

Pamiętaj, że w lasach i na terenach śródlęsnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk oraz w odległości do 100 m od granicy lasu zabronione jest:

- rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi,
- wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych,
- palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

STOP POŻAROM LASÓW, GAJÓW, SKWERÓW I TRAW!
NIE PRZYKŁADAJ RĘKI DO NISZCZENIA ROŚLINNOŚCI I ZAGŁADY ŚWIATA ZWIERZĄT!
BĄDŹ PO STRONIE NATURY! WŁĄCZ TROSKĘ O LAS!



Patronat medialny:



Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Kolejny duży inwestor w Krapkowicach

W środę 15 czerwca burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura i zastępca burmistrza Arnold Joszko wraz z wiceprezesem spółki TRIPS Automatyka Polska Łukaszem Kowalskim omówili szczegóły realizacji wartego kilka milionów złotych projektu inwestycyjnego.



Spółka TRIPS Automatyka Polska zainwestuje kilka milionów złotych w Krapkowicach.

Spółka TRIPS Automatyka Polska, będąca częścią technologiczno-produkcyjnej niemieckiej grupy TRIPS, na zakupionej w Krapkowicach blisko dwuhektarowej działce rozpocznie nie-

bawem budowę nowego zakładu. Głównym profilem działalności firmy jest produkcja nowoczesnych układów sterowania, rozdzielnic elektrycznych i szaf sterowniczych, dla uznanych na

świecie klientów branży przemysłu chemicznego, farmaceutycznego, samochodowego oraz energetycznego. Docelowo w nowej lokalizacji planowane jest zbudowanie blisko 100-osobowego

zespołu: monterów, elektryków, monterów, automatyków, kontrolerów jakości, inżynierów przygotowania produkcji. Co niezwykle ważne, inwestor już rozpoczął rekrutację pracowników do tymczasowej siedziby, która do czasu wybudowania nowego zakładu będzie zlokalizowana również w Krapkowicach.

- To kolejna świetna wiadomość dotycząca rozwoju naszej gminy. To już drugi duży inwestor, który w tym roku zdecydował się na inwestycję w Krapkowicach. Widać, że nasze tereny są coraz bardziej atrakcyjne i mamy nadzieję, że przysłowiowy worek inwestycyjny właśnie się otwiera - mówi burmistrz Andrzej Kasiura.

(dp)

Trwa rozbudowa KSSE w Dąbrówce Górnej

Poza nowymi inwestorami oraz rozbudową DK 45 przy Strefie Ekonomicznej, gmina Krapkowice inwestuje również w te mniejsze, ale także ważne elementy terenów inwestycyjnych. W przyszłości Posiłek na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w gminie Krapkowice powstała nowa droga z przeznaczeniem dla przyszłych inwestorów.



Nowa droga to bezpieczny i wygodny dojazd dla firm z krapkowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Prawie 500-metrowy odcinek jest w pełni uzbudowany nawierzchnią, oświetlony, z wykonanymi odpływami, co powoduje, że nawet ciężkie samochody dostawcze będą się mogły po niej swobodnie poruszać. Jest to kolejna inwestycja mająca na celu przyciągnięcie inwestorów do krapkowskiej strefy. Koszt budowy wyniósł ponad 1 170 tys. zł, a 63% pochodziło z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(dp)

O emocjach, trudnych sytuacjach i o stresie

CZYM SĄ I JAK SOBIE Z NIMI RADZIĆ

Wykład dla seniorów poprowadzi
dr nauk humanistycznych
Urszula Michalik - Marcinkowska

27 czerwca, poniedziałek,
godzina 10:00
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna
w Krapkowicach, ul. Mickiewicza 1



Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura zaprasza na Kiermasz Sztuki Amatorskiej

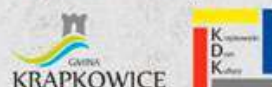
9 lipca

10:00-13:00

Rynek w Krapkowicach

Zapisy: 77 44 66 841,
promocja@krapkowice.pl

Organizatorzy:



Regulamin kiermaszu na stronie
www.krapkowice.pl



Świętowali trzy dni

W miniony weekend odbywały się Dni Gminy Walce. Tegoroczna edycja wydarzenia miała nietypową formułę - atrakcje czekały na uczestników aż w trzech miejscowościach.

Świętowanie rozpoczęło się na sportowo na stadionie w Walcach. W piątek 17 czerwca od godz. 15.00 miał tam miejsce Międzynarodowy Fair Play – Turniej Piłki Nożnej i Unihokeja. Wzięli w nim udział młodzi zawodnicy z Polski i Czech. W zawodach piłki nożnej rywalizowały drużyny: Ceska Ves, Kobylnica, Młodziki LZS Walce, Miro Wieszowa i Miro Walce. W rozgrywkach unihokeja zmierzyły się ekipy: Ceska Ves, Kobylnica, Miro Wieszowa, Trolik Opole i Miro Walce. Nagrody zawodnikom wręczył zastępca wójta Rafał Miczka. O 22.00 na boisku można było wziąć udział w kolejnym ciekawym wydarzeniu – odbyła się tam Polsko-Czeska Noc Filmowa. Można było zobaczyć dwa polsko-czeskie filmy i jeden produkcji polsko-czesko-słowackiej. Jako pierwszą wyświetlono komedię romantyczną „Wszystko albo nic”. O północy rozpoczął się dramat „Yuma”, a o 2.00 – komediodramat „Operacja Dunaj”.

Również w piątek przygotowano coś dla miłośników muzyki. Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury odbył się koncert „Znane i nieznanie światowe przeboje i melodie ludowe”. Wystąpiły dwa chóry – PSMV



Gwiazdą niedzielnego wieczoru były Baciary.

Pevecky sbor mesta Vrbna pod Pradedem z dyrygentem Leosem Sekaniną i Broschi Chorus z dyrygentem Ewą Magosz. W repertuarze znalazły się pieśni czeskie, polskie, śląskie, niemieckie, a także fińska, słowacka, amerykańska, macedońska, irlandzka, izraelska i hiszpańska.

Kolejny dzień świętowania rozpoczął się od obchodów 90-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozkochowie (więcej na ten temat w tekście poniżej). Od 14.00 w miejscowym pałacu miało miejsce niezwykle wydarzenie – wernisaż wystawy „Zawieszenie – Dopelnienie. Rzeźby balansujące Jerzego Kędziory”. Niezwykle prace artysty można podziwiać do 30 września. Następnie na ogrodowej scenie wystąpiła młoda wokalistka jazzowa Agnieszka Weryszko.

Tego dnia na waleckim Kadubku zaprezentowały się amatorskie zespoły artystyczne i soliści reprezentujący Gminny Ośrodek Kultury oraz gminy partnerskie. Wśród nich byli m.in. młodzi uczestnicy studia piosenki, a także członkowie sekcji tanecznej. Nie zabrakło gry na instrumentach klawiszowych, dętych i gitarze. Odbyła się też wystawa plenerowa prac wykonanych przez podopiecznych waleckiego Atelier Młodego Artysty. O 19.00 rozpoczął się koncert czeskiego zespołu coverowego BT Nova. Dalsza część sobotnich obchodów miała miejsce na placu rekreacyjnym w Broczu. Tam wystąpił zespół Solidaris Brass, a następnie zaproszono wszystkich do udziału w zabawie z zespołem BIS.

W niedzielę 19 czerwca o godz. 10.30 w kościele pw.

św. Walentego w Walcach została odprawiona msza święta w intencji wszystkich osób zaangażowanych w tworzenie i pielęgnację partnerstw gminy Walce. Aktualnie taka współpraca jest prowadzona z niemieckim Bergiem, czeskimi Małą Morawką i Ceską Vsią i polską Kobylnicą. Następnie na tzw. trójkącie partnerstwa odbyło się uroczyste odsłonięcie tablic oraz wkopanie kapsuły czasu.

Kontynuacja Dni Gminy Walce miała miejsce

Podczas imprez odbywających się w ramach Dni Gminy Walce prowadzona była zbiórka na rzecz trzynastoletniej mieszkanki Rozkochowa Nikoli Orant, która jest uczennicą Publicznej Szkoły Podstawowej w Walcach. Zbierane były pieniądze na dofinansowanie leczenia dziewczynki, u której zdiagnozowano encefalopatię poszczepienną. Szansą na poprawę stanu zdrowia jest kosztowna operacja mająca na celu zregenerowanie porażonych mięśni i nerwów obu nóg. Zbiórka będzie również prowadzona do końca czerwca po niedzielnych mszach świętych w Walcach, Rozkochowie i Broczu.

stoiska gastronomiczne. Dla mieszkańców i gości przygotowano ciekawy program artystyczny. Na scenie wystąpili Walecka Orkiestra Dęta Capri, Miejska Mł-

wieczoru był polski zespół folklorystyczny Baciary. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna z DJ-em Magiem.



Wydarzenie przyciągnęło wielu uczestników.

na placu rekreacyjnym w Broczu. Na najmłodszych czekały gry, zabawy i wesołe miasteczko. Były też

dzieżowa Orkiestra Dęta z Gogolina, duety Aneta i Norbert oraz Kola i Julia, a także Piotr Szefer. Gwiazdą

Wydarzenie poprowadziła nasza redakcyjna koleżanka Dominika Bassek.

(mn), fot. (kb)

Działają od 90 lat

Podczas Dni Gminy Walce miało miejsce ważne wydarzenie. W sobotę 18 czerwca odbyły się obchody 90-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozkochowie. Miejscowość była też w tym dniu gospodarzem Międzynarodowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych.

Świętowanie jubileuszu rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej, która została odprawiona w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rozkochowie. Następnie druhowie wraz z gośćmi przeszli w przemarszu pod remizę, gdzie odbył się apel. Zgromadzonych powitał prezes OSP Rozkochoń Marcin Konczalla. Wśród nich byli m.in. zastępca prezesa oddziału wojewódzkiego ZOSP RP Arnold Jozsko, prezes oddziału powiatowego ZOSP RP, a zarazem wójt Marek Śmiech, prezes oddziału gminnego ZOSP RP Waldemar Stokłosa, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach Rafał Bisowski, zastępca komendanta powiatowego Krzysztof Muszyński, zastępca dowód-



Uczestnicy uroczystości przeszli w przemarszu pod remizę OSP.

cy JRG Przemysław Zająć, komendant gminny Robert Gramala, kapelan gminny OSP ks. Waldemar Klose, prezesi jednostek OSP z gminy Walce, a także delegacje z gmin partnerskich – Bergu, Kobylnicy, Małej Morawki i Ceskiej Vsi.

Były też wystąpienia okolicznościowe, a zebrani

zostali zapoznani z historią jednostki, która działa od 1932 roku. Członkowie OSP Rozkochoń podziękowali lokalnym przedsiębiorcom za wsparcie i pomoc, wręczając im pamiątkowe statuetki. Podczas apelu przyznano również odznaczenia pożarnicze ochotnikom z gminnych OSP. I tak Złoty Medal „Za Zasługi



Podczas apelu wręczono odznaczenia pożarnicze.

dla Pożarnictwa” otrzymali: Jerzy Seidel, Konrad Król, Franciszek Stein i Norbert Walczyk. Srebrnym medalem uhonorowani zostali Robert Jurczyk, Paweł Król, Marcin Konczalla, Adrian Bernet, Roman Hoppe i Ernest Ziegler. Brązowym medalem odznaczeni zostali Marek Grzesik, Rafał Seidel, Wiesław Janiec, Roman

Torka, Szymon Kubiak, Jan Latacz, Jan Stryczek i Marcin Królik. Wręczono też odznaki „Strażak Wzorowy”. Przyznano je Judycie Krabes-Lukasiewicz, Sabinie Czernek, Piotrowi Czai, Dawidowi Kurpieli, Tomaszowi Polakowi, Rafałowi Kubiakowi i Arturowi Maciejkowi.

O godz. 12.00 na miejscowym boisku rozpoczęły

się Międzynarodowe Zawody Sportowo-Pożarnicze dla dzieci i seniorów. Jedną z atrakcji przygotowanych przez druhów był pokaz udzielania pierwszej pomocy poszkodowanemu. Zdjęcia i wyniki opublikujemy w kolejnych wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mn), fot. (mim)

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

**ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW**

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

POMOC DROGOWA

24H

507 047 894 GOGOLIN

AUTO SZYBY

KRAPKOWICE

UL. KS. KOZIOŁKA 70

507 047 894 77 446 05 86

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNY PRACY
- MEDYCYNY SPORTOWEJ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE

• EKG/USG NA MIEJSCU
• LARYNGOLOGII
• OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl

tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

Gminny Ośrodek Kultury w Walcach
zaprasza na

#gokWalc

**wernisaż wystawy prac
urszuli serafin-noga**

**moje
odsłony
codziennosci**

**25
06
2022**
godz. 17.00

Gminny Ośrodek Kultury w Walcach

CZ PI PRZECIĄGNIĘCIE GRANIC
PRZECIĄGNIĘCIE GRANIC
2014-2020

EUROPSKA UNIA / UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ PRO ROZWOJ REGIONALNY
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt ARTYSTYCZNE ROZPIRACZKI jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa PRZECIĄGNIĘCIE GRANIC.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Na podstawie art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2021 roku, poz. 1899 ze zmianami) oraz § 3, § 6 i § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1490)

BURMISTRZ KRAPKOWIC

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na:

sprzedaż działki Nr 393/4 z mapy 8 o pow. 0,0709 ha, obręb Krapkowice, położonej przy ul. Szkolnej, zapisanej w Księdze Wieczystej Nr OP1S/00061978/9. Nieruchomość w Dziale III KW obciążona jest: „OGRANICZONE PRAWO RZECZOWE: PRAWO UŻYTKOWANIA DZIAŁEK NR 153/1 I NR 153/2 Z MAPY 5 - OBRĘB KRAPKOWICE na rzecz Polskiego Związku Działkowców”. Brak innych obciążeń i zobowiązań wobec osób trzecich. Dla działki brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, określenie sposobu zagospodarowania i warunków zabudowy może nastąpić w drodze decyzji o warunkach zabudowy.

Cena wywoławcza - 78.120,00 zł

Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się dnia 22 lipca 2022 roku (piątek) o godz. 9:00 w na dużej sali Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach przy ul. 3 Maja 17 (I budynek, I piętro).

W a d i u m w wys. 10 % ceny wywoławczej należy uiścić na konto Nr 66 8884 0004 2001 0000 7777 0002 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Krapkowicach na 3 dni przed przetargiem, najpóźniej w dniu 18 lipca 2022 roku. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wpłaty wadium dokonuje osoba/osoby, która/e przystępują do przetargu.

Na dowód wpłaty należy dopisać „wadium na działkę nr..... z podaniem osoby/osób, które przystąpią do przetargu”.

Firmy lub spółki przystępujące do przetargu zobowiązane są przedłożyć wypis z odpowiedniego rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej, pełnomocnictwa notarialne do występowania w imieniu spółki, w przypadku kopii należy potwierdzić jej zgodność z oryginałem.

Do przetargu przystępują oboje małżonkowie, lub jeden z nich, jeśli przedłoży zgodę na nabycie nieruchomości, wyrażoną przez współmałżonka w formie aktu notarialnego.

Pełne ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice, ul. 3 Maja 21, parter, pok. 16A, telefon 077/44 66 870.

Burmistrz Krapkowic
Andrzej Kasiura

Tomimarkt

Oferta ważna 21/06-27/06

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

SCHAB WIEPRZOWY Z ŻEBERKIEM

OFERTA WAŻNA: 24.06-25.06
17⁴⁹ kg ~~22,99~~

POLSKA SAŁATA MASŁOWA

OFERTA WAŻNA: 24.06-30.07
1⁹⁹ szt ~~2,79~~

POLSKA POMIDORKI KOKTAJLOWE 250g

OFERTA WAŻNA: 24.06-30.07
3⁹⁹ op ~~6,99~~
15,96 zł/kg

ODRA CUKIERKI TRUFLA, GALARETKA OPOLANKA 1uz

2⁰⁰ 100g ~~2,70~~
20,00 zł/kg

HORTEK WARZYWA NA PATELNIĘ 450g klasyczne, włoskie, z ziołami i papryką

HIT CENOWY 4⁷⁹ op ~~8,49~~
10,64 zł/kg

JAMAR OCET SPIRYTUSOWY 10% 500ml

2²⁹ szt ~~3,49~~
4,58 zł/l

MLEKPOL MASŁO ŁACIATE 200g ekstra

6⁹⁹ szt ~~8,99~~
34,95 zł/kg

N-GINE NAPÓJ ENERGETYCZNY 250ml classic, mojito

1²⁹ szt ~~2,29~~
5,16 zł/l

FRUGO NAPÓJ 500ml jabłko-wiśnia, jabłko-mięta

1⁷⁹ szt ~~3,58~~
3,58 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

WALLET MOJE Maestro MasterCard VISA Electron

Dużo wydano, mało zostało

Gmina Zdzieszowice w tegorocznym budżecie przeznaczyła 50 tys. zł na usuwanie dzikich wysypisk śmieci. Już w połowie roku na ten cel zostało nieco ponad 2 tys. zł. Pieniądze są wydawane, a w mieście jest nadal brudno.

O nielegalnych wysypiskach śmieci na terenie gminy Zdzieszowice pisaliśmy już wielokrotnie, a temat powraca jak bumerang. Władze miejskie już wielokrotnie próbowały walczyć ze śmieciarzami, chociażby montując system monitoringu. Niestety mimo prób niektóre nielegalne wysypiska nadal funkcjonują, a czasami powstają nowe.

Pod koniec maja radny Jędrzej Kopecki złożył interpelację w sprawie usunięcia jednego z takich wysypisk, które powstało za blokiem nr 1 na osiedlu Piastów I.

W nadesłanym do Urzędu Miejskiego piśmie zamieścił też zdjęcia i precyzyjne mapki wraz z oznaczeniem, gdzie śmieci zalegają.

Odpowiedzi pisemnej na interpelację radnego udzielił wiceburmistrz Artur Gasz. Jak informuje, miejsce zostanie docelowo wysprzątane, a zieleń znajdująca się wokół będzie przycięta. Dzięki temu teren stanie się „bardziej widoczny”, bo gromadzenie się na nim śmieci nagminnie się powtarza.

Wiceburmistrz w swoim piśmie dokonał też cieka-

wych podliczeń. Do 15 czerwca gmina Zdzieszowice wydała: ponad 20 tys. zł w marcu i nieco ponad 20 tys. zł w kwietniu na usuwanie nielegalnych wysypisk śmieci. Łączne wydatki na ten cel wyniosły 43 729,99 zł. Dodając do tej kwoty 4 tys. zł na zadanie polegające na usuwaniu azbestu, w budżecie w ramach tego zadania pozostaje jedynie 2 270 zł. Pieniądzy publicznych w tym wypadku szkoda, bo mogłyby być spożytkowane na jakieś inne, pożyteczne cele.

(mim)

Warsztaty już za nami

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzieszowicach po raz kolejny odbyły się warsztaty japońskiej sztuki malarskiej sumi-e. Prowadziła je lokalna artystka Halina Veres.



Warsztaty z sumi-e tak spodobały się uczestnikom, że postanowiono je zorganizować raz jeszcze.

Wydarzenie miało miejsce 2 czerwca. Jak twierdzą mistrzowie sumi-e, technika ta jest do-

skonałym ćwiczeniem dyscypliny, wyobraźni i wytrwałości w dążeniu do celu. Talent nie jest

tu wcale najważniejszy. Malarstwo jest formą zrelaksowania się, odnalezienia wewnętrznego spokoju i odkrycia swoich nowych możliwości.

Przy użyciu tylko czarnego tuszu powstały nietuzinkowe prace. Towarzyszące temu rozmowy sprawiły, że czas szybko minął w harmonii i relaksie. Na zakończenie jeden z uczestników podziękował prowadzącej piękną melodią zagrana na harmonijce.

Powstałe prace można obejrzeć na wystawie w holu biblioteki.

(mim), fot. (MiGBP Zdzieszowice)

Przestarzałe i wyeksploatowane

Kilka tygodni temu informowaliśmy naszych czytelników o tym, że Brygida Labisz wniosowała o przekazanie radzie seniorów tych tabletów, które nie są używane przez radnych Rady Miejskiej w Zdzieszowicach. Tak się jednak nie stanie.

Rajczyni w tym celu jeszcze w maju złożyła interpelację do Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach. Jak tłumaczyła w piśmie, tablety mogłyby usprawnić pracę rady seniorów, a także umożliwiłyby lepszy kontakt z urzędem, a także z radą miejską.

Do pomysłu radnej Labisz odniosła się pisemnie

burmistrz Sybilla Zimmerman (choć dokument sporządził Witold Trybała, Inspektor Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim w Zdzieszowicach). Jak czytamy w treści, sprzęt o który ubiegała się radna Labisz, ma już zużyte baterie, stare systemy operacyjne i wyeksploatowane układy elektroniczne. Innymi słowy, nie nadaje się do użytku.

„Najczęstszymi usterkami były defekty baterii i układów zasilających, które powodowały blokowanie i zawieszanie się tabletów” – czytamy w piśmie.

Nieliczne sprawne tablety zostały przekazane dzieciom z Ukrainy.

(mim)

W Zdzieszowicach będzie rządzić młodzież

W sali narad urzędu miejskiego odbyła się I sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Zdzieszowicach III kadencji.



Tak prezentuje się pełny skład Młodzieżowej Rady Miejskiej w Zdzieszowicach III kadencji.

Posiedzenie miało miejsce w poniedziałek 13 czerwca. W wydarzeniu udział wzięli burmistrz Zdzieszowice Sybilla Zimmerman, a także wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Zbigniew Józefiok. Młodzi radni złożyli ślubowanie, a następnie wybrali spośród siebie prezydium. Funkcję przewodniczącej pełnić będzie Julia Lipniak, wiceprzewodniczącą Weronika Stawczyk, a sekretarza - Monika Bonk.

Pełny skład młodzieżowej rady miejskiej prezentuje się następująco:

Julia Lipniak – przewodnicząca (okręg: ZS Zdzieszowice),
Weronika Stawczyk – wiceprzewodnicząca (okręg: ZS Zdzieszowice),
Monika Bonk – sekretarz (okręg: PSP 1 Zdzieszowice),
Tomasz Hryczyński – radny (okręg: ZS Zdzieszowice),

Laura Kowalczyk – radna (okręg: PSP 3 Zdzieszowice),
Michał Lis – radny (okręg: PSP 2 Zdzieszowice),
Paulina Pała – radna (okręg: PSP 3 Zdzieszowice),
Brian Pogoda – radny (okręg: PSP 3 Zdzieszowice),
Olivier Sojka – radny (okręg: PSP Żyrowa),
Hanna Szynalik – radna (okręg: ZS Zdzieszowice).

(mim), fot. gmina Zdzieszowice

W międzynarodowym gronie o przyszłości nikotyny i ograniczeniu szkód związanych z paleniem

W połowie czerwca (16-18) w Warszawie odbyło się forum poświęcone nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu. W tym roku myślą przewodnią (dziewiątego już) wydarzenia o nazwie Global Forum on Nicotine jest właśnie ostatni z wymienionych obszarów, czyli ograniczenie szkód zdrowotnych.

Warto przypomnieć, że rok temu wiodącym tematem forum była przyszłość nikotyny w kontekście popularyzacji alternatywnych produktów nikotynowych, które zdaniem wielu ekspertów są mniej szkodliwą opcją dla dotychczasowych użytkowników tradycyjnych papierosów. Forum GFN bierze pod lupę szybko rozwijający się obszar badań związanych z nikotyną i korzystaniem z niej, jak też działania na poziomie instytucji państwowych, w które systemowo może być wpisana polityka redukcji szkód z użyciem e-papierosów, jak to ma miejsce na przykład w Wielkiej Brytanii.

Skąd takie podejście? Otóż, jak tłumaczą organizatorzy GFN, palenie tytoniu jest najbardziej szkodliwym sposobem używania nikotyny poprzez wydzielane substancje smoliste i gazy zawarte w dymie papierosowym. Jednak wiele osób ma trudności z rzuceniem palenia, ponieważ trudno jest im się obejść się bez nikotyny. I to właśnie udostępnianie produktów niższego ryzyka może w tym pomóc i ograniczyć straty zdrowotne. Koncepcja ta sięga 1976 roku, kiedy prof. Michael Russell stwierdził: „Ludzie palą dla nikotyny, ale umierają od smoły” i zasugerował, że stosu-



nek substancji smolistych do nikotyny może być kluczem do bezpieczniejszego palenia.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są

w stanie porzucić nałogu – potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji, jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”. Na marginesie trzeba zaznaczyć, że należy zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów trady-

cyjnych oraz po jakie e-papierosy sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład urządzenie Vuse.

W tegorocznej konferencji wzięli udział eksperci, naukowcy i aktywiści zaangażowani w popularyzację wiedzy i informacji na ten temat. Zasadna wydaje się teza wygłoszona przez Davida Sweanora z Uniwersytetu w Otagowie: - Widzimy znaczną liczbę konsumentów, która wyraża chęć przestawienia się [na alternatywy-przyp. red.], jeśli dostępne są zarówno produkty, jak i informacja o nich.



Kącik Kulinarny Dani Irenki



Alternatywy

Czy ktoś poczuł się może już zmęczony grillowaniem? Można grilla urozmaicać, ale przecież są i inne formy wspólnego biesiadowania na świeżym powietrzu. Np. kociołek – czyli po śląsku – garniec. To coraz popularniejsza, alternatywna forma towarzyskich spotkań, a kociołki, i to różnej wielkości, można już bez problemu kupić w tradycyjnych sklepach ze sprzętem AGD. Kociołek uczy cierpliwości, no chyba że nastawimy go na długo przed spotkaniem, bo potrawy w nim pieczone, kiedy kociołek spokojnie spoczywa na żarze, potrzebują min. 2-3 godzin, by były smaczne, a aromaty przeniknęły się wzajemnie. Zwykliśmy wrzucać doń wszystko; i kawałki różnych mięs, i części drobiu (nie polecam), ziemniaki, kielbasy, boczek etc. Mój mąż robi prosty, acz pyszny garniec, układając warstwami

plastry ziemniaków, plastry pieczarek, cebuli, czerwonej kapusty i kawałki wędzonego, dobrego boczku, nie żałując soli, pieprzu, czosnku, kminu i koperku. Wychodzi mu naprawdę super. Ja jednak nie byłabym sobą, gdybym nie zaproponowała Wam potrawy nieco zdrowszej. Będzie to też garniec, ale inny, bo:

Kociołek wegański

Składniki:

1. 1 młoda, średnia kapusta
2. lodyga lub dwie seler naciowego
3. 1 mały seler
4. 4 średnie cebule
5. 3 ząbki czosnku
6. 4 marchewki (średnie)
7. 8-10 ziemniaków (średnich – mogą być młode)
8. 350-500g białej, namoczonej przez noc fasoli
9. 1 czerwona papryka
10. kilka listków laurowych i ziele angielskie
11. czubata łyżka kminu (to ważne, choć czasem go nie lubimy – dodajmy wtedy sproszkowany)
12. 4 łyżeczki wędzonej słodkiej papryki
13. pół łyżeczki ostrej papryki lub chili
14. 200 ml wody

15. spora łyżka soli i łyżeczka pieprzu
16. 1 łyżeczka cząbr suszonego
17. 1 łyżeczka suszonego majeranku
18. 1 łyżeczka suszonego (lub świeżego) koperku
19. 1 łyżeczka suszonej natki pietruszki
20. szczypta ulubionych ziół i chlup aromatyzowanego (lub nie) oleju

Przepis:

- wszystkie warzywa myję, jak trzeba obieram i kroję w plastry o grubości ok. 0,5 cm lub odpowiednio kawałki
- czysty kociołek smaruję olejem i na dno układam (dość grubo) liście kapusty, tak by zachodziły na boki garnca
- ale nie wszystkie; zostawiam 2-3 liście, resztę grubo szatkuję
- do kociołka wkładam małymi partiami warzywa i fasolę, wymieszane uprzednio z przyprawami, skrapiając lekko olejem
- potrawę przykrywam z góry liśćmi kapusty
- dolewam wody (powinna być widoczna po bokach) i wszystko lekko dociskam
- zakręcam garniec i wstawiam do żaru lub nad mały płomień
- duszę ok. 1,5 godz.

Niewiarygodne jakie to smaczne. Alternatywa dla grilla, ale też dla mało zdrowych mięs... Niby pracochłonne, ale to tylko pozory. Polecam.

Pani Irenka

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A. **P.V.®**

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków, P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

• PRACOWNIK POMOCNICZY • BETONIARZ • ZBROJARZ

Miejsce pracy: Krapkowie

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo Dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągnięte wyniki.
- Bardzo Dobre warunki finansowo socjalne.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Wymagania wobec kandydata:

- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku.
- Mile widziane uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego i suwnicy.
- Motywacja i chęć do pracy.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem tylko poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl

W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Krapkowie S.A.
47-300 Krapkowie, ul. Opolska 102a
tel. 77/447-10-62, 77/446-74-01

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujętych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procedur rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.

Daj nam cynk! Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?

Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Pisz, wysyłaj zdjęcia! **Zadzwoń** 77 446 00 20 **Napisz e-mail na adres** redakcja@tygodnik-krapkowicki.info **bądź też na facebooku**

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Michalina Urbańska
z Gwoździec
ur. 10 VI 2022 r.
córką Karoliny i Roberta
3020 g, 54 cm



Ksawery Nowak
z Reńskiej Wsi
ur. 13 VI 2022 r.
syn Diany i Mariusza
3190 g, 57 cm



Zofia Pelka
z Kórnicy
ur. 13 VI 2022 r.
córką Zuzanny i Dariusza
3065 g, 57 cm



Nikodem Nendza
z Głogówka
ur. 11 VI 2022 r.
syn Joanny i Mateusza
3370 g, 58 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia - wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Drogie mamy, drodzy ojcowie! Jeżeli wyrażacie chęć, aby zdjęcie Waszej pociechy znalazło się w „Tygodniku Krapkowickim”, prosimy o przesłanie zdjęcia oraz następujących informacji:

1. imię i nazwisko dziecka,
2. miejscowość, w której mieszkaacie,
3. data urodzenia malucha,
4. imiona rodziców dziecka,
5. waga i wzrost pociechy.

Prosimy o przesłanie danych na adres:
marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Te informacje zostaną opublikowane na łamach „Tygodnika Krapkowickiego”, co również oznacza, iż Wasza pociecha weźmie udział w konkursie „Dzidzia Miesiąc”, organizowanym przez wspomniany „Tygodnik Krapkowicki”. Zapraszamy do zabawy!

Sponsorzy:





Patronat honorowy:





Organizator:


DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....

Imię i nazwisko dziecka

.....

Kupon za 3pkt.

.....

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY:







Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Huczne święto w Głogówku

W miniony weekend odbyły się Dni Gminy Głogówek. W programie znalazły się liczne atrakcje, w tym także koncerty takich gwiazd jak Sławomir czy Cleo. Całości patronował „Tygodnik Krapkowicki”.



Występ The Bad Sleep Well.



A to już uczestnicy niedzielnych obchodów.

Wszystko rozpoczęło się już w sobotni poranek 18 czerwca. O godz. 10.00 odbył się XXI bieg pod hasłem „Biegaj z nami” na stadionie miejskim. W dalszej części dnia na głogóweckim rynku miały miejsce liczne występy artystyczne. Zaprezentowali się m.in. The Bad Sleep Well czy Agnieszka Poremba. Gwiazdą wieczoru był Sławomir, którego koncert przyciągnął tłumy fanów.

Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Z kolei niedzielne obchody rozpoczęły się mszą św. w intencji mieszkańców gminy Głogówek sprawowaną w kościele parafialnym pw. św. Bartłomieja. Oficjalne otwarcie imprezy nastąpiło o godz. 13.30. Na rynku zaprezentowali się podopieczni szkół tańca, a następnie miały miejsce koncerty muzyki orkiestrowej, śląskiej, coun-

try i poprockowej. Gwiazdą niedzielного wieczoru była znana polska wokalistka Cleo.

Dla uczestników przygotowano wiele atrakcji takich jak dmuchańce, giełda staroci, stoiska gastronomiczne i inne. Warto podkreślić, że do Głogówka zjechały tłumy gości nie tylko z tamtejszej gminy, ale także z całej okolicy.

(mim), fot. (mim), (kb)



Impreza odbyła się na rynku w Głogówku.



Goście chętnie biesiadowali pod namiotem.

IZBICKO

Ekspresem przez gminę



W Izbicku odbyło się otwarcie przedszkola.

Strażacy do boju

W Otmicach w miniony weekend świętowała cała gmina. W sobotę 18 czerwca odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP z gminy Izbicko. Potem sołectwo zaprosiło na wspólny festyn rodzinny z całym pakietem atrakcji i ciekawą rywalizacją – druży-

nowymi gigapiłkarzykami o puchar sołtysa.

Przedszkolaki w pięknym lokum

15 czerwca był dla najmłodszych mieszkańców Izbicka bardzo ważnym dniem. Oficjalnie otwarto przedszkole im. Leśnych Duszków. Było uroczyste przecięcie wstęgi, radość oraz występy najmłodszych i...

tort. Teraz jest nowocześnie i przestronnie, bo zamiast budować nowy większy obiekt, gmina wyremontowała budynek szkolny po zlikwidowanym gimnazjum. Przedszkolaki mogą korzystać ze sprzętu multimedialnego i sali gimnastycznej. Placówka może przyjąć nawet setkę dzieci.

(mar), fot. Gmina Izbicko



W Otmicach miały miejsce zawody sportowo-pożarnicze.

BIAŁA

Skanalizują kolejne miejscowości

Na początku czerwca podpisano umowę na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej obejmującej budowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Łącznik i Dębina.

Jak informuje bialski magistrat, prace projektowe rozpoczną się jeszcze w czerwcu, natomiast ich zakończenie planowane jest na kwiecień 2023 roku. W trakcie ich trwania zorganizowane zostaną spotkania, by informować zainteresowanych o przebiegu sieci, a projektanci wejdą w bezpośredni kontakt z mieszkańcami Łącznika i Dębiny.

Opracowanie dokumentacji jest pierwszym etapem planu kanalizowania Łącznika i okolicznych sołectw, co uzupełnione będzie m.in. poprzez budowę oczyszczalni



Opracowanie dokumentacji jest pierwszym etapem planu kanalizowania.

ni ścieków na terenie sołectwa Chrzelice. Działania te mają na celu polepszenie stanu środowiska naturalnego, zwłaszcza gospodarki

wodnej w tej części gminy i służyć będą wszystkim mieszkańcom.

opr. (mar),
fot. gmina Biała

AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYŚ
Piekarnia - Ciastkarnia
Rogów Opolski

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Dąbrowska 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelecki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

SMYKAŁA
BIŻUTERIA * ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

OPTYKAN SROKA FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59	KRAPKOWICE ul. Prudnicka 14 (koło Lidla) tel. 532 531 902	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych
(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy)

Warunki pracy:

- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:

- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:

- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu brygadą

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

Będą się modlić za wstawiennictwem świętej Rity

Święta Rita nazywana jest patronką spraw beznadziejnych. Jej wspomnienie w kościele katolickim jest obchodzone 22 maja. W tym dniu w kościele w Komornikach odbędzie się msza święta i nabożeństwo ku jej czci.

Święta Rita żyła na przełomie XIV i XV wieku. Na życzenie rodziców wyszła za mąż, jednak związek ten był bardzo nieudany. Porywczy, brutalny mąż był powodem wielu jej dramatów. Rita znosiła swój los z anielską cierpliwością. Jej mąż został zabity w porachunkach zwaśnionych rodów. Rita była matką dwóch synów, z któ-

rymi miała kłopoty wychowawcze. Obaj młodzieńcy, którzy planowali pomścić ojca, zmarli podczas epidemii. Rita jako trzydziestokilkuletnia wdowa wstąpiła do zakonu augustianek, które miały swój klasztor w Cascii.

Św. Rita jest patronką w sprawach trudnych i beznadziejnych. Jest opiekunką wielu dzieł charytatywnych

i bractw. W Polsce kult św. Rity jest bardzo żywy. Szczególnym jego miejscem jest klasztor sióstr augustianek w Krakowie, gdzie w kościele św. Katarzyny przechowywane są relikwie św. Rity.

Wspomnienie świętej Rity przypada na 22 maja. W tym dniu o godz. 18.00 w parafii pw. Nawiedzenia

Najświętszej Maryi Panny w Komornikach zostanie odprawiona msza święta w intencji jej czcicieli, podczas której zostaną poświęcone róże. Wcześniej, o 17.15, zostanie odmówiona koronka do świętej Rity. Podczas nabożeństwa będą odczytane podziękowania i prośby.

(mn)

HIGUM
SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.higum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOOD YEAR Continental Barum LASSA

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

WWW.RADIOPIRK.FM

RADIO PARK
WASZA MUZYKA!

KĘDZIERZYN-KOZŁE 93.9 FM BRZEG 97.1 FM

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

BENO**NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA MYJNIA
SAMOCHODOWA****MYJNIA****Gogolin, ul. Malińska 1****ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA
DROBNEGO JESZCZE NIGDY
NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!****Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:**

- 1.** **wejdź na stronę
www.tygodnik-krapkowicki.pl**
- 2.** **wyberz opcję OGŁOSZENIA
z list wyboru/formularza**
- 3.** **dokonaj opłaty**

**LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info****NIERUCHOMOŚCI**

- **Kupię mieszkanie** w Krapkowicach lub Zdzeszowicach, może być do remontu. Tel. 796 565 373

USŁUGI

- **Usługi tapicerskie** tel. 696 951 402

PRACA

- **Zatrudnię pracowników** (brukarstwo, ogrodnictwo). Tel. 503 586 773

**Skład węgla
Żużela**
Najniższe ceny
w okolicy!
Tel. 608 355 890

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

**Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858**
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

**ODRZAŃSKIE
TARASY**

- **Komfortowe Apartamenty** z widokiem na Odrę. Mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MODERN HOMES

- **Dwukondygnacyjne mieszkania** z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie I kwartał 2023r. Więcej informacji <https://www.modernhomes.investdom.pl>

www.investdom.pl / tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

- **Na „OSIEDLU DĘBOWYM”** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** Więcej informacji tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

- **Krapkowice, 51m²**, 2pkł, parter, do remontu, 135 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)
- **Pisarzowice, 103m²**, 2pkł, parter, ogródek,

229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

DOMY

- **Stebłów, jednorodzinny**, 3pkł, 120 m², działka 5 a, do remontu, 120 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14165)

- **Krapkowice, jednorodzinny**, 4pkł, 90 m², działka 9 a, stan dobry, 350 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13472)

- **Krapkowice, dwa domy** w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25 a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

- **Krapkowice, wielorodzinny**, 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 620 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

- **Krapkowice - Otęć**, dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

- **Krapkowice, jednorodzinny**, 184m², działka 15 a, piwni-

ca, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

- **Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny**, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

- **Chorula, budowlana**, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (9053)

- **Gwoździec, budowlana**, 18 a, media w granicy, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13635)

LOKALE

- **OBIEKT – Krapkowice** – Opolska 77, 448m², 3 kondygnacje, działka 952 m², do remontu, 390 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13860)

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

JAKO

tel. 602 753 262
e-mail: krysztof.zolacz@jakosport.pl
www.jakosport.pl

IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

**...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY**



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

POST SCRIPTUM...

Michała Mandoli

Droga przyjemność

Nikogo dziś nie trzeba przekonywać, że wszystko jest bardzo drogie. Nieważne czy ktoś ma poglądy bardziej prawicowe czy lewicowe – wszyscy jednakowo odczuwamy skutki inflacji i wojny na Ukrainie. Drogi opał, droga żywność, wysokie rachunki... Drogo, drogo, drogo... Włączasz telewizor – słyszysz, że drogo. Wsiadasz do auta, włączasz radio – słyszysz, że drogo. Rozmawiasz z ludźmi na ulicy, słyszysz, że drogo. Temat drożyzny stał się dziś bardzo modny. Trochę to męczy, no ale co zrobić. Takie czasy.

Od dawna już „trąbią” w prasie i telewizji, że tegoroczne wakacje... również będą rekordowo drogie. Widzom wciąż przedstawia się dane, ile to zapłacimy za przejazd samochodem z Poznania do Zakopanego albo z Katowic do Trójmiasta. Pojawiają się sugestie, że w takiej sytuacji może warto przesiąść się do pociągu. PKP ma dobre oferty, w ramach których za niewielkie pieniądze uda nam się dotrzeć na wymarzony brzeg Bałtyku.

Jeżeli ktoś ma smykałkę do liczenia i oszczędzania – na północ przedostanie się za grosze. No ale cóż z tego, skoro za pobyt w nadbałtyckich kurortach trzeba będzie słono zapłacić. A niech ktoś pojedzie z dziećmi! A przecież trzeba jeszcze kupić gofry, lody, piwo, zapiekanki etc. Tak oto zaczyna się szybkie opróżnianie naszych portfeli.

Nie lepiej, gdy ktoś wybiera się na wakacje za granicę. Zachód Europy drogi, ale i północ Afryki nie taka tania. Tunezja, Egipt czy inne kraje basenu Morza Śródziemnego też są kosztowne. Plusy natomiast są takie, że raczej pogoda nie zawiedzie. Jak dobrze wiemy, nad Bałtykiem różnie bywa. Na wszelki wypadek lepiej wziąć parasol albo chłirczyka czy karty.

Jeszcze gorzej jest z egzotycznymi wakacjami na drugim końcu świata. Tutaj ceny potrafią być nawet o połowę wyższe niż jeszcze przed kilkoma miesiącami. Tak jest w przypadku krajów Morza Karaibskiego, ale podobnie bywa też z innymi kierunkami takimi jak Malediwy, Azja, Floryda czy Singapur.

Kto dużo podróżuje, ten wie, że paradoksalnie najlepiej było wsiąść w samolot w czas trwania pandemii. Oczywiście, przypominało to trochę ruletkę, bo nie wiadomo było, jaki wyjdzie wynik testu, gdzie prawdopodobnie trzeba będzie odbywać kwarantannę. Obaw zdrowotnych było dużo, ale korzyści – też. Tanie latanie, tanie wakacje były sporą szansą dla podróżników. Później, gdy tylko zniesiono obostrzenia, ceny automatycznie powiodowały w górę. Skoro jest popyt, to i ceny trzeba podnieść.

Zdaję sobie sprawę z tego, że wielu ludzi nie skorzysta w tym roku z urlopów zagranicznych czy nawet nadbałtyckich. Przyszły ciężkie czasy i wielu z nas po prostu na to nie będzie stać. Niemniej delikatnie mówiąc – wkurzam się, że tak jest. Wielką niesprawiedliwością losu jest chociażby to, że ludzie „harują jak woły” na dwóch etatach, biegają z pracy do pracy, żeby potem nie móc nawet odpocząć. Tacy ludzie zwyczajnie potrzebują wyjechać, wyłączyć telefon, aby na chwilę nie troszczyć się o sprawy zawodowe. Co z tymi ludźmi? Cóż, widocznie mają pecha.

Mimo szalejącej na całym świecie drożyzny, jestem przekonany, że wielu ludzi jednak pojedzie na urlop. Choćby potem mieli jeść suchy chleb, ale pojedą. No bo przecież trzeba czasami rzucić to wszystko i odpocząć.

To co obecnie dzieje się w Polsce w branży turystycznej, przypomina mi trochę początki lat 90. W emitowanych wówczas materiałach kroniki filmowej również poruszano podobną problematykę, tzn. drogie wakacje. Różnica jedynie tkwi w tym, że wtedy biednych Polaków nie stać było na pobyt w charakterystycznych, drewnianych domkach kempingowych, a dziś nie stać na wylot do Grecji czy Hiszpanii. Tak czy siak, minęło 30 lat, a problemy wciąż te same.

Coraz częściej odnoszę wrażenie, że w ciągu tych 30 lat od upadku komunizmu historia Polski zatacza jakieś dziwne koło. Również dzisiaj mamy problemy z centralizacją władzy, inflacją czy brakiem produktów w wielu sklepach.

Już kiedyś o tym wspominałem, żeby Polacy w pewnym momencie nie zdziwili się, jak znów potrzebny będzie Leszek Balcerowicz, który zrobi z tymi wszystkimi finansowymi problemami porządek na kolejne trzy dekady. Póki co, wszystkim życzę spokojnych wakacji.

DAWNO TEMU W PRASIE

Instytut Śląski w Opolu uruchomił archiwum wycinków prasowych gazet wydawanych w latach 1918-1921. Dzięki jego uprzejmości na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy kącik pt. „Dawno temu w prasie”. Wycinki przepisujemy z zachowaniem oryginalnej pisowni. Co więc wydarzyło się ponad sto lat temu na naszej ziemi?

Nowi członkowie

Dziedzice w Prudnickiem. (korenspondencya). Nas tutaj niewielu, którzy polskie gazety czytamy; toż bardzośmy już ubolewali, że my może skazani będziemy na dalszą niewolę niemiec-ką, jeżeli ten naród tu z letargu się nie zbudzi, a już był bardzo obałamuncony przez naszych nieprzyjaciół (centrowców i innych). – Ale o dziwo! Cud się stał prawie. Oto jedna iskierka, która w sercu tego narodu tkwi, rozżarzyła się i wybuchł płomień. Oto w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, zaprosiliśmy sobie polskiego mówcę w osobie pana Adamaszka z Rady Ludowej z Krapkowic. Ten naszych braci swoją treściwą mową zagrzał i oświecił. I przy tej okazji założyliśmy sobie stowarzyszenie oświatowe pod im. św. Jacka, do którego się zaraz liczni członkowie z ochotą garnęli, bo przystąpiło naraz 56 członków i członkiń: przystąpili starzy, młodzieńcy i panny. A w niedzielę przed No-

wym Rokiem na pierwszym posiedzeniu zaś przystąpiło 17 członków. Sława naszym młodzieńcom i panom i wszystkim rodakom z Dziedzickiej gminy, którzy tak licznie przystąpili do tak dobrego i zacnego Towarzystwa! – Ale jeszcze i przytem prośba wielka od nas do reszty naszych rodaków z Dziedzic i Smolarni i Serwitutu, aby i oni jak najliczniej przystąpili do naszego Towarzystwa. I aby jak najliczniej sobie dali zapisać dobrą polską gazetę, bo te są dla naszego polskiego narodu, a nie gazety niemieckie, socjalistyczne i żydowskie „blaty” co bałamuca i zatruwają tu nasz naród. I damy też może dobry przykład naszym rodakom ze sąsiednich wiosek, którzy także jeszcze są bardzo pogrążeni w niemieckiej szczęśliwości. Bracia! Ocknijcie i przebudźcie się! Bo niedługo nas dzieli czas, gdyż będziemy musieli wyznać, gdzie będziemy chcieli należeć – czy chcemy być wolni obywatele albo niewolnicy. Ale biada nam, jakbyśmy musieli nadal

pozostać przy tej germańskiej dobroci! A biada nam też, jakbyśmy się musieli rozłączyć z tymi braćmi naszymi, co mieszkają po tamtej stronie Odry! Bo ci bez wszelkiej obawy połączą się z naszą Polską Ojczyzną; już teraz może i najciemniejszy przejrzyć i poznać, jakie się dobroci i w terażniejszym „faterlandzie” dla nas Polaków gotują. Niech każdy westchnie i zawoła: Niech żyje nasza Polska, nasza ukochana Ojczyzna! Przewidujący.” – „Górnoślą-zak”, 18/01/1920.

Strajk na wąskotorówce

„Krapkowice. Robotnicy zatrudnieni na gogolińsko-prudnickiej kolejce wąskotorowej zastrajkowali. Żądają, ażeby ich pod względem zarobkowym postawiono na ten sam stopień na jakim stoją robotnicy zatrudnieni na kolejach państwowych.” – „Nowiny Codzienne”, 11/10/1919.

Bójka w Piszarowicach

„Piszarowice w Prudnickiem. (Krwawe święto socjalistyczne). Święto

„robotnicze” 1. Maja obchodzono tu tak, jak na socyalistów przystoi. Czerwoni braciszkwowie, chcąc dobitnie zadokumentować „braterskości i równość” urządzili zabawę, która skończyła się prawdziwą bitwą. Podczas bójki zostało okaleczonych 17 osób, z tych 5 bardzo ciężko. Przywołany lekarz zajął się okaleczonymi, których odstawiono do lecznicy miejskiej w Głogówku. Jeden z nich, pewien młodzieniec z Kierpnia, umarł wskutek okaleczeń.” – „Gazeta Opol-ska”, 24/05/1923.

Pożar w Chrapkowicach

„Chrapkowice. W tutejszej fabryce papieru wybuchł wczoraj ogień. Spaliło się papieru za 40 tysięcy marek.” – „Nowiny Codzienne”, 18/01/1920.

Więcej wycinków znaleźć można na stronie internetowej <https://archiwum-prasy.instytut-slaski.pl/> oraz w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

opr. (mim)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.

Tel. 602 139 443

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoszką 2

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU

Miejsce pracy: Krapkowice

Wymagania wobec kandydata:

- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnienia SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:

- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko – spawalnicze.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę oraz coroczne podwyżki.
- Bardzo dobre warunki finansowo - socjalne.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Wszystkim osobom aplikującym zapewniamy dyskrecję. Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem tylko poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl

W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62
Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji

Piłka nożna – klasa okręgowa

Wrócili na salony

Tylko rok trwała rozłąka LZS-u Walce z najwyższym szczeblem seniorskich rozgrywek w naszym województwie. W dwóch kolejkach kończących rywalizację w klasie okręgowej walczenie zainkasowali komplet punktów i „rzutem na taśmę” wywalczyli upragniony awans.

O awans nie było łatwo, bo przez większość sezonu to Pogoń Prudnik patrzyła z góry na ligową stawkę. W końcówce prudniczanie zaliczyli jednak kilka wpadek i marzenia o IV lidze muszą odłożyć przynajmniej na rok. Zgoła w odmiennych nastrojach udali się na zasłużone urlopy podopieczni trenera Marka Merklina, którzy przegrali najmniej, bo tylko 3 mecze spośród 34 ligowych starć (Pogoń Prudnik przegrała 6 meczów – przyp. red.). Dwie najlepsze ekipy solidarnie wygrały po 25 spotkań, ale to walczenie mieli w swoich szeregach zawodnika, który zrobił różnicę, jeśli chodzi o snajperskie popisy. Mowa o Sławomirze Jaworskim, który do dzisiejszego czwartoligowca przyszedł w przerwie zimowej z Piotrówki i w 15 starciach o ligowe punkty zdobył aż 21 goli.

– Od początku mojej przygody z Walcami miałem w głowie tylko jeden cel, jakim był awans – mówi najlepsza „strzelba” naszego LZS-u. – Chyba udało mi się taką mentalnością „zarazić” kolegów z drużyny i na tym zbudowaliśmy niesamowitą atmosferę w szatni. Po dwóch

remisach (z Domaszkowicami i Niemodlinem – przyp. red.) terminarz ułożył nam się na tyle dobrze, że wiedzieliśmy, że gramy z dołem tabeli, a w ostatniej kolejce dostaniemy pewne 3 punkty za walkower z Bogdanowicami. Tymczasem Prudnik miał dużo trudniejsze zadanie, jadąc do Reńskiej Wsi i goszcząc u siebie Głucholazy. Była więc nadzieja, że konkurent do awansu gdzieś się jeszcze potknie i tak się też stało. Ciężko zapracowałem sobie na taką regularność, jeśli chodzi o zdobywanie bramek. Ciągły, indywidualny trening we własnym zakresie to klucz mojej wysokiej formy w tej rundzie. Oprócz trafień mam jeszcze na koncie 6 asyst, a meczów, w których nie trafiałem do siatki, było zaledwie cztery. Co do mojej piłkarskiej przyszłości to nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji. Jeśli pojawiłaby się konkretna propozycja ze szczebla centralnego, to takową rozważę, bo interesuje mnie możliwość dalszego rozwoju jako zawodnika i regularna gra. Tylko w taki sposób mogę stawiać się coraz lepszy.

Napastnik świeżo upieczony czwartoligowca w



21 goli Sławomira Jaworskiego wydatnie pomogło Walcom w awansie do IV ligi.

ostatnim pojedynku swojego zespołu przeciwko Włóknarzowi Kietrz ustrzelił bramkowego „czteropaka”, a gospodarze wygrali 7-1, pieczętując tytuł mistrzowski w grupie II opolskiej okręgówki. Z sąsiedniej grupy w dramatycznych okolicznościach promocję do BS IV ligi wywalczył Start Jełowa, którego potknięcia w ostatniej kolejce nie wykorzystał wicelider z Bogacicy. Dwie najlepsze ekipy grupy I poniosły porażki, a „na mecie” ligowych rozgrywek jełowskie o punkt wyprzedzili jedynego konkurenta do awansu, notując historyczny wynik w historii klubu. Kilka tygodni temu Jełowa sensacyjnie ograła w finale wojewódzkiego Pucharu

Polski mistrza IV ligi z Nysy i w sierpniu zaprezentuje się w Pucharze Tysiąca Drużyn w fazie z udziałem ekstraklasowych drużyn.

KLASA OKRĘGOWA - GRUPA II

33. KOLEJKA:

WALCE - ODRZANKA DZIERGOWICE 5:0

GKS GŁUCHOŁAZY - RACŁAWICZKI 3:5

ATOM GRĄDY MAŁE - SPARTA PACZKÓW 2:2

ORZEŁ REŃSKA WIEŚ - POGOŃ PRUDNIK 3:1

SUDETY BURGRABICE - DOMASZKOWICE 0:2

LISIECICE - SOKÓŁ NIEMODLIN 3:2

WŁÓKNIARZ KIETRZ - CZARNI OTMUCHÓW 1:2

KS TWARDAWA - ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW 6:2

UNION UJAZD - LZS START BOGDANOWICE 3:0 v.o.

34. KOLEJKA:

START BOGDANOWICE - WALCE 0:3 v.o.

RACŁAWICZKI - ATOM GRĄDY MAŁE 3:0 v.o. (drużyna gości nie przyjechała na mecz)

SPARTA PACZKÓW - UNION UJAZD 2:7

ODRZANKA DZIERGOWICE - KS TWARDAWA 1:4

ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW - WŁÓKNIARZ KIETRZ 0:1

CZARNI OTMUCHÓW - LISIECICE 5:0

SOKÓŁ NIEMODLIN - SUDETY BURGRABICE 3:1

DOMASZKOWICE - ORZEŁ REŃSKA WIEŚ 2:1

POGOŃ PRUDNIK - GKS GŁUCHOŁAZY 5:0

TABELA KOŃCOWA

1. WALCE	34	81	99:37
2. POGOŃ PRUDNIK	34	78	99:38
3. GKS GŁUCHOŁAZY	34	61	74:56
4. UNION UJAZD	34	56	92:49
5. ORZEŁ REŃSKA WIEŚ	34	56	70:60
6. SOKÓŁ NIEMODLIN	34	53	67:65
7. KS TWARDAWA	34	52	86:75
8. RACŁAWICZKI	34	54	80:67
9. SPARTA PACZKÓW	34	51	70:73
10. DOMASZKOWICE	34	49	54:51
11. CZARNI OTMUCHÓW	34	46	46:45
12. LISIECICE	34	45	72:89
13. SUDETY BURGRABICE	34	43	61:75
14. ŚCINAWA NYSKA	34	37	55:76
15. WŁÓKNIARZ KIETRZ	34	35	52:82
16. DZIERGOWICE	34	35	59:87
17. ATOM GRĄDY	34	33	67:87
18. BOGDANOWICE	34	11	27:118

(raul)

Protokół:

LZS Walce - Włóknarz Kietrz 7-1 (4-0)

1-0 Jaworski-8., 2-0 Jaworski-13., 3-0 Kierdal-15., 4-0 Remień-17., 5-0 Jaworski-49., 5-1 Zapotoczny-55., 6-1 Ignacy-85., 7-1 Jaworski-90.

Walce: Kuchta – Gajda, Klama (55.Gromelski), Łatkowski, Kolanko (55.Kolanko), Kierdal (70.Schindzielorz), Zagożdżon, Chałupiński, Remień (70.Hulin), Teichman (76.Urbański), Jaworski.
Trener: Marek MERKLINGER.

Zapasy – ME kobiet U-17

Nie udało się zdobyć medalu

Karolina Jaworska i Jessica Wróbel wróciły z mistrzostw Europy w zapasach kobiet U-17. Żadnej z zapaśniczek ZKS-u Gogolin nie udało się stanąć na podium zawodów rozgrywanych w Bukareszcie. Drużynowo reprezentacja polskich wolniaczek zajęła 6.miejsce.



Reprezentantki Polski drużynowo zajęły 6. miejsce na mistrzostwach Europy, a w kadrze zaprezentowały się dwie zawodniczki ZKS-u Gogolin. Fot. Polski Związek Zapaśniczy.

Znacznie bliżej upragnionego krążka mistrzostw Starego Kontynentu była Jaworska, która w pierwszej rundzie imprezy trafiła na

Joy Chantal Kiessler. Niemka okazała się słabsza i to gogolinianka po zwycięstwie 9-4 sięgnęła po przepustkę do dalszej fazy turnieju. W ćwierć-

finale, którego stawką był brązowy medal, Karolina niestety nie dała rady wspomnianej wyżej Vilku i w staw-

ce 12 zawodniczek sklasyfikowana została na 5. miejscu europejskiego czempionatu w kategorii wagowej do 69 kg. Od porażki z późniejszą wicemistrzynią udział w zawodach rozpoczęła Jessica Wróbel. Jej pogromczynią w kwalifikacjach była Alexandra Voiculescu, a że Rumunka dotarła do finałowej walki przed gogolinianką, otworzyła się repasażowa szansa. W nim poległa jednak z Juliette Lescure i to reprezentantka Francji po późniejszym triumfie w małym finale zdobyła brązowy medal w kategorii do 46 kg. Jessica Wróbel zajęła ostatnie 10. miejsce. W klasyfikacji zespołowej Polki sklasyfikowano na wysokiej szóstej lokacie wśród 25 narodowych reprezentacji.

MISTRZOSTWA
EUROPY KOBIET
W ZAPASACH U-17
BUKARESZT 2022

KATEGORIA 69 kg

1. NADIJA SOKOLOVSKA (UKRAINA)
2. AYSE ERKAN (TURCJA)
3. NIKOLETA BARMPIA (GRECJA)
- VERONIKA VILK (CHORWACJA)
5. KAROLINA JAWORSKA (POLSKA)
- EMMA CARRI (WŁOCHY)

KATEGORIA 46 kg

1. ALEXANDRA VOICULESCU (RUMUNIA)
2. AYSEL MAMMAZADA (AZERBEJDŻAN)

3. JULIETTE LESCURE (FRANCJA)

10. JESSICA WRÓBEL (POLSKA)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA ME KOBIET U-17

1. UKRAINA
2. TURCJA
3. RUMUNIA
4. NIEMCY
5. AZERBEJDŻAN
6. POLSKA
7. FRANCJA
8. WĘGRY
9. WŁOCHY
10. NORWEGIA

25. MACEDONIA PÓŁNOCNA

(raul)

Piłka nożna – IV liga

I po sezonie

Drugie, ósme i dziesiąte - takie miejsca w BS IV lidze zajęły ostatecznie nasze zespoły w sezonie 2021/2022. Podobnie jak przed rokiem najlepiej wypadł Ruch Zdzeszowice, który tym razem musiał zadowolić się tytułem wicemistrzowskim.



Czy w przyszłym sezonie w BS IV lidze kibice zobaczą derbowy mecz Unii z Gogolinem?

„Zdzychy”, podobnie resztą jak inne zespoły z powiatu krapkowickiego, wypadły odrobinę gorzej niż miało to miejsce w ubiegłym sezonie. W poprzednich rozgrywkach BS IV ligi zdzeszowiczanie nie mieli sobie równych, ale nie skorzystali z awansu, odkładając to przynajmniej o rok. Teraz takiego wyboru pozbawiła ich Polonia Nysa, z którą Ruch dwukrotnie przegrał, oddając palmę pierwszeństwa. Do lidera z Nysy ekipa z Rozwadowskiej traci aż 14 punktów, biorąc pod uwagę również te zdobycze, których pozbawiła nasz klub Komisja ds. Licencji Klubowych Opolskiego Związku Piłki Nożnej za niespełnienie wymagań podręcznika li-

cencyjnego (minus 3 punkty – przyp. red.). Wielkiej roli „Zdzychy” nie odegrały w tym sezonie w rozgrywkach wojewódzkiego Pucharu Polski. Udziału w majowym finale pozbawił ich „koszmar” z Nysy, który w półfinałowej rozgrywce w Zdzeszowicach znowu okazał się lepszy, wygrywając 2-1. W ostatnim akordzie rozgrywek zdzeszowiczanie mierzyli siły z „czerwoną latarnią ze Skorogoszczu”, a smaczku sobotniej konfrontacji dodawał fakt, że drużynę gości prowadzi były zawodnik i trener „Zdzychów” Marcin Feć. Po wyniku widać jednak, że żadnych sentymentów nie było i wicemistrz ligi surowo rozprawił się ze spadkowiczem, gromiąc go

5-1. Łupem bramkowym w tym meczu podzielili się Patryk Wojtasik, Piotr Strzelecki i Karol Wanżewicz. Pierwszy skompletował hat-tricka i prawdopodobnie był to jego pożegnalny występ w barwach pomarańczowo-czarnych. „Ptaszkę ćwierkają”, że oprócz niego z usług innego pracodawcy w przyszłym sezonie skorzystają także Mateusz Baingo i Rafał Willim. W ich miejsce mają za to trafić dwaj doświadczeni gracze z klubów „zza miedzy”, czyli MKS-u Gogolin i Unii Krapkowice.

Wielką niewiadomą jest start tych ostatnich w przyszłorocznych rozgrywkach BS IV ligi. Z końcem kwietnia w klubie z Krapkowic rezygnację złożył jego prezes, a targana problemami organizacyjno-finansowymi drużyna radziła sobie nadzwyczaj dobrze. Nic jednak nie może trwać w nieskończoność, a dryfujący pod niebiesko-białą banderą okręt zamiast obrać ambitniejszy kurs, jak na razie osiadł na mieliźnie i nie wiadomo, czy w ogóle z niej wypłynie. Informacyjną ciszę w końcu przerwał piątkowy post na Facebooku informujący o zwołaniu w ostatnim dniu czerwca walnego zebrania w

klubie. Dobrze i to. Fani Unii muszą zatem jeszcze chwilę poczekać, by dowiedzieć się, czy jest jakiś pomysł na uratowanie ich ukochanego klubu. W meczu kończącym sezon Unii przegrali u siebie z Ozimkiem 1-4, a honorowe trafienie dla gospodarzy zaliczył kapitan Rafał Niespodziński.

Problemów z komunikacją nie mają działacze MKS-u Gogolin, którzy na bieżąco informują o tym „co w trawie piszczy”. Po domowej porażce 1-2 z Fortuną Głogówek, MKS Gogolin zakończył rozgrywki „oczko” niżej niż w poprzednim sezonie, ale nie przeszkadza to w dogadywaniu się z zawodnikami na kolejny sezon. Deklarację na „tak” złożyli już Sebastian Waclaw, Maciej Dyczek, Michał Błoński, Artur Bikowski, Ronaque Bakshi i Mateusz Prefeta, a - jak informuje prezes Adrian Kowolik - kolejne „klepnięcia” zawodników są tylko kwestią czasu i to niekoniecznie z grona tych, którzy aktualnie grają w zespole trenera Adriana Pajączkowskiego. Nie jest też tajemnicą, że z klubu odejść zamierzają dwie ważne jego postaci. Kto zechce i w jakim kierunku podąży - o tym poinformujemy w jednym z najbliższych wydań „Tygodnika Krapkowickiego”.

BS IV LIGA

36. KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE – SKOROGOSZCZ 5:1

MKS GOGOLIN - FORTUNA GŁOGÓWEK 1:2

UNIA KRAPKOWICE - MAŁAPANEW OZIMEK 1:4

POLONIA NYSA - CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹŁE 4:0

PIOTRÓWKA - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 3:2

POLONIA GŁUBCZYCE - VICTORIA CHRÓŚCICE 8:1

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - SKALNIK GRACZE 5:2

TOR DOBRZEŃ WIELKI - STAROWICE DOLNE 1:3

ODRA II OPOLE -OKS OLESNO 7:0

TABELA

1.POLONIA NYSA	34	85	90:26
2.RUCH ZDZIESZOWICE	34	71	88:35
3.STAROWICE DOLNE	34	60	75:55
4.MAŁAPANEW OZIMEK	34	60	76:52
5.ODRA II OPOLE	34	60	74:41
6.FORTUNA GŁOGÓWEK	34	58	59:51
7.POLONIA GŁUBCZYCE	34	57	77:58
8.UNIA KRAPKOWICE	34	56	55:31
9.PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	34	52	51:45
10.MKS GOGOLIN	34	46	61:64
11.PIOTRÓWKA	34	45	67:64
12.PIAST STRZELCE OP.	34	43	45:50
13.OKS OLESNO	34	33	43:67
14.VICTORIA CHRÓŚCICE	34	31	46:72
15.SKALNIK GRACZE	34	30	51:86
16.DOBRZEŃ WIELKI	34	28	51:95
17.CHEMIK K-KOŹŁE	34	19	32:81
18.SKOROGOSZCZ	34	15	42:110

(rauli)

Protokoły:

Ruch Zdzeszowice - LZS Skorogoszcz 5-1 (1-0)

1-0 Wojtasik-10., 1-1 Chruściel-60., 2-1 Wojtasik-66., 3-1 Strzelecki-82., 4-1 Wojtasik-90., 5-1 Wanżewicz-90+2.

Ruch Zdzeszowice: Jurewicz – Dyczek, Tramsz (84.Wanżewicz), Skorzybót, Dylewski, Kozubek, Mazur, Dębski (46.Szulczewski), Zimon (46.Strzelecki), Kiliński, Wojtasik. **Trener:** Sebastian POLAK.

Żółte kartki: Strzelecki, Wojtasik.

Unia Krapkowice - Małapanew Ozimek 1-4 (0-0)

0-1 Koval-68., 0-2 Koval-70., 0-3 Kamiński-77., 0-4 Gos-83., 1-4 Niespodziński-89.

Unia Krapkowice: Kowalczyk – Fedorowicz, Kurpierz (81.N.Przybyła), Sobota (72.Atroszko), Kaczmarek (72.F.Przybyła), Niespodziński, Zychowicz, Winston (70.Morhun), Zapotoczny, Wośko, Werner (65.Wójcik). **Trener:** Łukasz WICHER.

Żółte kartki: Wośko, Zychowicz.

Czerwona kartka: Wośko – 36 min. (druga żółta).

MKS Gogolin - Fortuna Głogówek 1-2 (1-1)

0-1 Hajduk-7., 1-1 Szampera-33., 1-2 Kuczera – 90+3.

MKS Gogolin: Stefanides – Błoński, Dyczek, Szampera, Szydłowski, Bakshi (62.Botta), Wróblewski, Krzyżowski, Mizielski, Waclaw, Kipka. **Trener:** Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Żółte kartki: Kipka, Błoński.

Piłka nożna – klasa A

Komplet zwycięstw na zakończenie ligi

Dobiegły końca rozgrywki w klasie A. Najlepiej z naszych drużyn wypadł beniaminek z Otmętu, równie udany sezon zaliczyli też futboliści Victorii Żyrowa. „Spod topora” w ostatniej chwili uciekła Stradunia, której wyjazdowa wygrana w Wysokiej zapewniła utrzymanie.

Przed ostatnią kolejką grupy VI opolskiej „serie A” stradunianie mieli tyle samo punktów co gospodarze z Wysokiej, ale w całych rozgrywkach legitymowali się gorszym bilansem bramkowym. Było to o tyle istotne, że przy remisie w pierwszej rundzie (1-1 – przyp. red.) podział punktów w rewanżu był na rękę Żyrowi. Decydująca batalia o zachowanie ligowego statusu poszła po myśli naszego zespołu, a pewne 3-0 załatwiło sprawę pomeczowej cieszynki oznaczającej wykonanie niełatwego zadania. Oprócz Żyru z A-klasą pożegnały się dwie Victorie: te z Ciska i z Łanów. Warto wspomnieć, że jeszcze trzy rundy



W przyszłym sezonie w Straduni znowu będzie A-klasa.

spotkań wstecz stradunianie zajmowali ostatnie miejsce w tabeli. W tej samej grupie na 8. lokacie rywalizację zakończył Górnik Januszkowice, który w ostatnim meczu

pokonał 2-0 odrobinę wyżej notowaną ekipę z Raszowej.

Z mieszanymi uczuciami żegnali ligowe rozgrywki w grupie IV kibice krapkowickiego Otmętu. Z jednej strony cieszył ich świetny wynik

biało-zielonego beniaminka (drugie miejsce za plecami MKS-u Tułowice), z drugiej martwiło to, że po raz kolejny rywal nie dojechał na stadion przy Olimpijskiej. W kwietniu nie doszedł do skutku mecz z Rzepcami, a w minioną sobotę nie pojawił się na murawie ostatni w stawce Meteor i po raz drugi Otmętowi przypadły punkty bez gry.

Pograli za to i to z niezłym skutkiem w grupie V piłkarze żyrowskiej Victorii. W hicie kolejki numer 26 padł hokejowy wynik 5-4 i co ważne, korzystny dla podopiecznych trenera Marcina Schefflera. Rywalem naszych był czwarty w tabeli

Groszmal, który chciał się odkuć za jesienną porażkę 0-1 w Opolu i wskoczyć na najniższy stopień podium. Obie drużyny zachwyciły skutecznością, ale o jednego gola lepsi byli piłkarze Victorii i to oni kończyli ligę w znacznie lepszych humorach.

KLASA A

GRUPA IV

1.MKS TUŁOWICE	25	64	106:31
2.OTMĘT FKS KR-CE	26	59	116:41
3.RACŁAWIA RACŁAWICE	26	46	58:49
4.SUDETY MOSZCZANKA	26	41	54:52
5.RZEPCE	26	40	57:60
6.DYTMARÓW	25	39	50:35
7.POLONIA BIAŁA	26	37	45:41
8.POLONIA PRÓSZKÓW	26	36	53:67
9.GRYŻÓW	26	34	49:80
10.SZONÓW	26	34	52:56
11.METALOWIEC	26	34	50:54
12.LUBRZA	26	28	47:72
13.LIGOTA BIALSKA	26	25	42:81
14.METEOR JASZENICA	26	7	27:87

GRUPA V

1.SILESUS KOTÓRZ MAŁY	26	67	97:45
2.STAL ZAWADZKIE	26	58	80:33
3.VICTORIA ŻYROWA	26	52	82:41
4.GROSZMAL OPOLE	26	46	63:39
5.RUDATOM KĘPA	26	46	84:60
6.RASZOWA-DANIEC	26	40	62:55
7.DZIEWKOWICE	26	37	56:59
8.BŁĘKITNI JARYSZÓW	26	36	65:62
9.JEDNOŚĆ ROZMIERKA	26	31	43:63
10.ODRA KĄTY OP.	26	31	52:52
11.START DOBRÓDZIEN	26	27	46:65
12.ADAMIETZ KADŁUB	26	22	49:81
13.GKS IZBICKO-OTMICE	26	18	30:78
14.ŹRÓDŁO KROŚNICA	26	10	33:109

GRUPA VI

1.ORZEŁ BRANICE	26	63	80:31
2.FC PILSZCZ	26	51	82:46
3.BŁACHOWIANKA	26	50	73:42
4.WIĘKSZYCE II	26	46	80:42
5.ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ	26	38	53:54
6.BABICE	26	38	65:56
7.RASZOWA	26	35	47:41
8.JANUSZKOWICE	26	34	50:62
9.SŁAWIECICE	26	30	55:62
10.POLONIA ŚCIBORZYCE	26	30	60:75
11.STRADUNIA	26	28	47:67
12.ZRYW WYSOKA	26	25	44:67
13.VICTORIA CISEK	26	23	46:86
14.VICTORIA 1900 ŁANY	26	21	34:85

(rauli)



**Gogolin,
ul. Konopnickiej 19,
tel. 77 407 60 30**



SPRAWDZONA MARKA



W NOWEJ ODŚLONIE



KNAUF

PROMOCJA

**Płyta G-K
zwykła
12,5x120x260**

27 zł/szt

**Płyta G-K
wodna
12,5x120x260**

39 zł/szt